

Pomnik Gagarina w gwiezdnych miasteczku

W gwiezdnych miasteczku — centrum szkolenia radzieckich kosmonautów, pod Moskwą, odsłonięto w środę pomnik ku czci pierwszego kosmonauty świata, Jurija Gagarina. Projektantami pomnika są rzeźbiarz Borys Dżużew i architekt Aleksander Zawarzin. PAP

STOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
CZWARTEK
19
SIERPNI
1971

Wydanie A
Rok wyd. XXVII
196 (8549)
Cena 50 gr

Przed VI Kongresem Techników Polskich

Jak gospodarować przestrzenią?

Jak gospodarować przestrzenią, w której człowiek żyje i której bogactwa eksploatuje? — Takie m. in. pytanie zadają sobie uczestnicy rozpoczynającego się w Poznaniu Kongresu Techników Polskich.

Obrady, które nad tym bardzo istotnym zagadnieniem będą się toczyć na forum III sekcji kongresowej — podsumują setki wniosków i postulatów dotyczących gospodarki przestrzennej, zgłaszanych w toku wielomiesięcznych dyskusji toczących się w środowiskach technicznych.

Jakie najważniejsze uwagi padły w toku tych dyskusji? Spośród licznych propozycji wybraliśmy przede wszystkim te, które w jakimś stopniu, wychodząc ze stanu obecnego,

wybiegają myślą w przyszłość. Dotyczą one przede wszystkim podjęcia niezmiernie ważnych opracowań naukowych.

Inżynierowie i technicy stwierdzają konieczność przyspieszenia badań nad rolą człowieka i wartości ziemi w gospodarce socjalistycznej i stworzenia systemu instrumentów ekonomicznych zapewniających racjonalną gospodarkę przestrzenną. Ich zdaniem konieczne jest również rozwijanie badań i opracowań naukowych w zakresie wszystkich czynników wpływających na przekształcanie środowiska naturalnego, zwłaszcza zaś — nad zwiększaniem zasobów wody i lasów oraz ochrony ich przed zanieczyszczeniem.

Interesujące wnioski wynikają z przewidywanych już w niedalekiej przyszłości dalszych procesów urbanizacji i uprzemysłowienia kraju, a także z aktualnych kierunków przebudowy struktury agrarnej i rozwoju rolnictwa. Przedstawiciele środowiska technicznego postulują przede wszystkim rozwinięcie badań nad sformułowaniem koncepcji przyszłościowego modelu użytkowania terenów rolniczych i zagospodarowywania obszarów wiejskich.

Prawidłowa gospodarka przestrzenna wymaga również naukowych prognoz rozwoju poszczególnych dziedzin przemysłu, poszukiwania takich metod produkcji i technologii, których szkodliwość dla naturalnego środowiska człowieka byłaby w maksymalnym stopniu ograniczona. Szczególnie ten właśnie wniosek podbudowany był w toku przedkongresowej dyskusji licznymi negatywnymi przykładami ogólnospołecznych strat, wynikających z błędnie pojętej oszczędności na kosztach produkcji, na inwestycjach gospodarki wodno-ściekowej, na takiej lokalizacji wielkich zakładów przemysłowych, która np. uwzględniła jedynie czynnik zatrudnienia.

Do innych, bardzo ważnych prac badawczych, które należy podjąć, zaliczają inżynierowie i technicy opracowania koncepcyjne sieci osiedleńczej oraz struktur osadniczych. Konieczne jest przy tym traktowanie tych spraw w powiązaniu z badaniami socjologicznymi, psychologiczną, badaniami nad rozwojem kultury, techniki budownictwa itp.

Pomyślano również o wypożyczaniu ludzi pracy. Zgłaszano na licznych przedkongresowych spotkaniach postulat podjęcia prac nad koncepcją ogólnokrajowego systemu rekrecacji w oparciu o naturalne zasoby przyrody — przestrzega, że należy przy tym zadbać o zabezpieczenie równowagi przyrodniczej na terenach przystosowanych do wypożyczania ludzi. (PAP)

Spotkanie ministrów spraw zagranicznych Polski i NRD

W stolicy NRD w Berlinie odbyła się rozmowa ministra spraw zagranicznych PRL Stefana Jedrychowskiego, który przebywa obecnie na urlopie w NRD z ministrem spraw zagranicznych NRD, Otto Winzerem. Wzięli w niej udział wiceminister spraw zagranicznych NRD Oskar Fischer. Ze strony polskiej obecny był ambasador nadzwyczajny i pełnomocny PRL w NRD, Tadeusz Gede.

W rozmowie, która upłynęła w niezwykle serdecznej i przyjacielskiej atmosferze, ministrowie przedyskutowali problemy międzynarodowe będące przedmiotem obustronnej zainteresowania i problematyki dalszej dwustronnej współpracy. Rozmowa wykazała pełną zgodność poglądów we wszystkich omawianych sprawach. (PAP)

Propozycja USA w sprawie reprezentacji ChRL w ONZ

We wtorek Stany Zjednoczone zgłosiły jako nowy punkt porządku dziennego zbliżającej się sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ sprawę reprezentacji Chin w ONZ.

Jak wiadomo, poprzednio 18 krajów zgłosiło rezolucję w sprawie przywrócenia ChRL należnych jej praw w Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Przedstawiciel Stanów dał wyrazie do zrozumienia, że celem amerykańskiego projektu jest przeforsowanie koncepcji „Dwojga Chin”, tj. umożliwiającej zarówno ChRL, jak i Tajwanowi posiadanie przedstawicielstwa w ONZ. (PAP)

W Damaszku

Rozpoczęcie trójstronnego szczytu arabskiego

W środę po południu rozpoczęła się w Damaszku konferencja na szczycie z udziałem prezydenta ZRA — Sadata, przewodniczącego Libijskiej Rady Rewolucyjnej — Kaddafiego oraz prezydenta Syrii — gen. Asada. Szefom państw towarzyszą delegacje. Konferencja zakończy się w piątek.

Oficjalnie tematem trójstronnego spotkania na szczycie jest rozpatrywanie projektu konstytucji federacji republik arabskich. Projekt ten zo stanie opublikowany w piątek po zakończeniu obrad.

Obserwatorzy są przekonani, że szefowie trzech państw arabskich omówią też szereg ważnych problemów, przed jakimi stoi obecnie świat arabski, a przede wszystkim stosunki jordańsko-syryjskie po niedawnych wydarzeniach na granicy między obu państwami oraz stan konfliktu izraelsko-arabskiego, zwłaszcza zaś sprawę otwarcia Kanału Sueskiego. (PAP)

Dalsze echa kryzysu walutowego

Trzy warunki przywrócenia wymienialności dolara na złoto

Amerykański wiceminister skarbu Paul Volcker powrócił we wtorek z dwudniowej wizyty w Europie, gdzie omawiał z przedstawicielami rządów zachodnich następstwa ostatnich posunięć administracji waszyngtońskiej.

W wywiadzie udzielonym na lotnisku wojskowym w Andrews wymienił on trzy warunki przywrócenia wymienialności dolara na złoto:

1. ustalenie właściwego parytetu między walutą amerykańską a walutami innych krajów zachodnich,
2. przejęcie przez nie większej niż dotąd części wydatków zbrojeniowych,
3. zniesienie ograniczeń w wymianie handlowej.

W tym ostatnim wypadku miał on niewątpliwie na myśli tzw. zewnętrzne bariery celne krajów EWG.

Zapytany o możliwość zwolnienia w najbliższym czasie spotkania na wysokim szczeblu międzynarodowej konferencji walutowej dla przedyskutowania decyzji prezydenta Nixona, Volcker oświadczył, że nie

powziął decyzji w tej sprawie. Wyraził on również nadzieję, iż przewiduje, że giełdy pieniężne w Europie, które zostały zamknięte w związku z ostatnią decyzją Nixona, wkrótce zostaną otwarte.

Paul Volcker przyznał także, że przedstawiciele państw, z którymi przeprowadził rozmowy, wyrazili swe niezadowolenie w związku z wprowadzeniem 10-procentowej podwyżki cel na ich towary importowane do Stanów Zjednoczonych.

Tymczasem w Waszyngtonie trwają — z udziałem prezydenta R. Nixona i członków rządu Stanów Zjednoczonych — narady, na których omawiany jest rządowy program, mający na celu „ocalenie” dolara.

Równocześnie rozlegają się coraz liczniejsze głosy stwierdzające, że zastosowane przez rząd nadzwyczajne środki są nowym dotkliwym ciężarem dla mas pracujących.

Program posunięć Nixona określony jest w kolach postępowych jako ofensywa przeciwko amerykańskiemu masom pracującym, jako próba przerzucenia na ich barki ciężaru poważnego kryzysu gospodarczego. Tak m. in. oceniają nową politykę gospodarczą rządu republikańskiego amerykańskie związki zawodowe.

Zamrożenie płac i cen — pisze „Daily World” — to cios wymierzony w robotników. Wielkie koncerny amerykańskie są zadowolone z tej decyzji, ponieważ daje im ona dodatkowe zyski.

Dzienniki podkreślają, że wprowadzenie kontroli płac podważa poważnie prawo robotników amerykańskich do strajku. Wzrastające wciąż koszty utrzymania (przebiegają o 5 do 6 proc. rocznie) zmuszają robotników amerykańskich do wysuwania w rokowaniach z przedsiębiorcami żądania podwyżki płac. Teraz jednak rząd Stanów Zjednoczonych, działając na ręce przedsiębiorcom, zmusił robotników do wyrzeczenia się tego rodzaju postulatów.

Prasa związkowa podkreśla, że nowy program gospodarczy został ogłoszony w momencie, gdy ceny w Stanach Zjednoczonych wzrosły już do najwyższego poziomu. Tak więc zamrożenie cen jest nieczym

Dokończenie na str. 2

Rozmowa Schuetz — Bahr

Sekretarz stanu w Urzędzie Kanclerskim Egon Bahr został w środę przyjęty na ratuszu Schoeneberg w Berlinie Zachodnim przez burmistrza tego miasta Klausa Schuetza. Rozmowa trwała pół godziny.

Zdaniem obserwatorów Schuetz i Bahr omówili obecny stan rozmów czteromocarsowych w sprawie Berlina Zachodniego i wyniki rozmów, jakie Schuetz przeprowadził z amerykańskim sekretarzem stanu Rogerem podczas pobytu w Waszyngtonie. (PAP)

Nowa lokomotywa z „Pafawagu”

18 bm. we wrocławskim „Pafawagu” przekazano do wydziału montażu podwozie z pudłem najnowszej, a zarazem najcięższej polskiej lokomotywy elektrycznej o nazwie „201 E”.

Lokomotywa ta rozwijać będzie szybkość do 125 km na godzinę. Otrzymała silnik o mocy ponad 3.100 KW, umożliwiającą uciążliwym składom towarowym.

We wrześniu rozpocznie ona próbne jazdy. (PAP)

Proces porywaczy z Darłowa



18 bm. rozpoczął się przed Sądem Wojewódzkim w Koszalinie proces porywaczy z Darłowa. Na zdjęciu: od lewej B. Mazurek i K. Godziewski na ławie oskarżonych w asyście milicjantów. O pierwszym dniu procesu piszemy na str. 2. CAF — telefoto

Wielka Brytania za zwolnieniem konferencji „pięciu”

Wielka Brytania poinformowała Związek Radziecki — do nosi Agencja Reutersa — że w zasadzie przyjęła radziecką propozycję zwolnienia konferencji pięciu mocarstw nuklearnych.

Jednakże, w obecnej sytuacji, gdy ChRL już odmówiła udziału w konferencji, W. Brytania uważa, że należy wykorzystać istniejący mechanizm rokowań rozbrojeniowych. Sądzi się, że rząd brytyjski konkretnie ma na myśli genewską konferencję rozbrojeniową. PAP

Układ radziecko-indyjski wszedł w życie

W środę wszedł w życie radziecko-indyjski układ o pokoju, przyjaźni i współpracy.

Pierwszy wiceminister spraw zagranicznych ZSRR W. Kuźniecowa i ambasador Indii K. S. Shelvankar dokonali w Moskwie wymiany dokumentów ratyfikacyjnych.

Układ był podpisywany w Delhi 9 sierpnia przez ministrów spraw zagranicznych ZSRR i Indii Andrieja Gromyke i Svarana Singha. W ubiegłym tygodniu ratyfikowały go Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i prezydent Indii.

PAP

Wypowiedź Brandta

Kancelarz NRF Willy Brandt w rozmowie z przedstawicielami gazety „Bunte Illustrierte” wypowiedział się przeciwko wprowadzeniu w NRF blokady płac i cen. Kancelarz zaznaczył, że w roku bieżącym nie należy jeszcze oczekiwać odczuwalnego zahamowania cen.

Katastrofa śmigłowca USA

Rzecznik armii amerykańskiej poinformował, że 37 amerykańskich żołnierzy poniosło śmierć w katastrofie śmigłowca produkcyjnego USA, który rozbił się w środę rano w Hawajach.

Proces w Trypolisie

Korespondent Agencji Reutersa poinformował z Trypolis, że we wtorek rozpoczął się tam przed specjalnym trybunałem wojskowym proces grupy osób oskarżonych o usiłowanie obalenia sila obecnego rządu libijskiego. Libijskie źródła oficjalnie odmówiły podania nazwisk i liczby oskarżonych, którym grozi kara śmierci.

Ostrzeżenie Peru

Prezydent Peru J. Velasco ostrzegł Francję, że jeżeli nie zaprzestanie doświadczeń z bombami atomowymi w południowej części Pacyfiku to jego rząd będzie zmuszony do zerwania stosunków dyplomatycznych z Peruwem.

Incydent w Gazie

Jak donoszą z Gazy, w nocy z wtorku na środę w obozie dla uchodźców palestyńskich w Dżebellah został ranny jeden z żołnierzy izraelskich, którzy przybyli tam aby dokonać rewizji.

Bahrejn w ONZ?

W środę Rada Bezpieczeństwa jednomyślnie zaleciła przyjęcie specjalnego Bahreinu do Organizacji Narodów Zjednoczonych. Decyzja w sprawie przyjęcia należy do Zgromadzenia Ogólnego, które zbiera się we wrześniu. Bahrejn uzyskał niepodległość 15 sierpnia br.

Pomnik Armstronga

Grupa artystów murzyńskich USA wystąpiła z inicjatywą uczczenia pamięci zmarłego niedawno króla jazzu Louisa Armstronga przez wzniesienie pomnika w Nowym Orleanie — stolicy amerykańskiego jazzu. Utworzono już fundusz na ten cel. Pierwsze wnioski wniosli śpiewaczka mu-

zyńska Ella Fitzgerald i Bing Crosby.

Pięcioraczki w Anglii

W miejscowości Bolton w Lancashire w W. Brytanii, urodzili się w środę pięcioraczki — cztery chłopcy i jedna dziewczynka. Rzecz

PAP-RADIO-INEWK-TELEFONEM
RADIO-INEWK-TELEFONEM-PAP
INEWK-TELEFONEM-PAP
RADIO-INEWK-TELEFONEM-PAP
RADIO-INEWK-TELEFONEM-PAP
RADIO-INEWK-TELEFONEM-PAP

nik szpitala oznajmił, że stan zdrowia zarówno noworodków jak ich matki jest doskonały.

„Waganci” na dożynkach w Świątnie

W jednej z wzorcowych wsi powiatu wolsztyńskiego w Świątnie odbędzie się przyszłej niedzieli (22 bm.) dożynki gromadzkie. Jak nas informuje Wydział Kultury Prezydium WRN w Poznaniu, doceniając trud rolników zespół Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Imprez Artystycznych z Białogostku „Waganci”, którzy odbywa aktualnie tournée po województwie poznańskim, postanowił w czynnie społecznym uświetnić uroczystości dożynkowe swymi występami.

Zespołem, który na Festiwalu Piosenki Żołnierskiej w Kołobrzegu zdobył duże uznanie publiczności i krytyków, kieruje Roman Froń w programie „Śpiewamy przeboje” udział wzięli: Irena Woźniacka, Anna Szmeterling, Lev Levterov (Bulgaria), Jiri Stastny (CSRS), Daniel Kłosek, Jarosław Kukulski i inni.

(emp)

Święto jednostek wojskowych

W sierpniu wiele jednostek wojskowych Wojska Polskiego obchodzi swoje święto — dni narodzin.

Ostatnio obchody takie odbyły się w warszawskim pułku czołgów im. Bohaterów Westerplatte.

Piekne i bogate są tradycje frontowe pułku; powstał w 1943 r. koło Riazania, w pobliżu obozu sieleckiego. Uczestniczył m. in. w bitwach — pod Lenino, na przyczółku Wacko-Magnuszewskim, Wale Pomorskim. Ostatnim etapem szlaku bojowego były walki o Gdańsk.

Tradycje westerplatteńskie konfrontują dziś młodzi żołnierze — następcy sławnych poprzedników. Aktualnie ok. 40 proc. żołnierzy służby zasadniczej wyróżniających jest odznaka „Wzorowego żołnierza”. 30 proc. kolekcystów — chłubi się mianem żołnierzy i drużyn sztabu socjalistycznej. Wysoka dyscyplina, doskonałe wyniki w szkoleniu i służbie, a także osiągnięcia w pracach polityczno-wychowawczych — to efekty ogromnego wysiłku całego stanu osobowego pułku.

Uroczyste obchodzili również swoje święto żołnierze jednostki 12 Dywizji Zmechanizowanej im. Armii Ludowej — kontynuującej tradycje jednego z pułków frontowych 3 Dywizji Piechoty im. Romualda Traugutta. Sztandar oddziału udekorowany jest Krzyżem Wirtuti Militari.

PAP

Spore osiągnięcia, ale i liczne jeszcze braki

Półmetek akcji „Lato OHP-1971”

Już ponad 32 tys. dziewcząt i chłopców z różnych środowisk uczestniczyło w tegorocznej akcji wakacyjnych Ochotniczych Hufców Pracy. Akcja „Lato OHP-1971” wkracza jednak dopiero teraz w decydującą fazę.

W końcu sierpnia oraz we wrześniu kilkadziesiąt tysięcy studentów wyjedzie na praktyki robotnicze i do Ochotniczych Hufców Pracy. W zasadzie kończą już działalność junacy wakacyjnych hufców — rekrutujący się ze szkół średnich i zawodowych.

Dotychczasowy przebieg wakacyjnych OHP oceniono 18 bm. na posiedzeniu sztabu akcji letniej. Generalna opinia, wyrażona zarówno przez działaczy OHP jak i przedstawicieli poszczególnych resortów, jest pozytywna. Wynika to zapewne z lepszego niż w latach ubiegłych przygotowania do tej złożonej i trudnej operacji. Mniej było przypadków rozwiązywania hufców, wtedy gdy nie przygotowano młodzieży prawidłowego frontu pracy i należytych warunków socjalno-bytowych. Bardziej zdyscyplinowana była młodzież, która w terminie przyjeżdżała na zgrupowania i w zasadzie pracowała solidnie przez cały okres pobytu w hufcu.

Przed rozpoczęciem akcji „Lato OHP-1971” zaniepokojenie wzbudził brak kilku tysięcy miejsc pracy dla junaków. Niemal w ostatniej chwili udało się temu zapobiec. Znalezione przedsiębiorstwa budowlane i leśne, PGR-y, które mogły jeszcze przyjąć junaków. Tradycyjnie największą pracę wykonywali w lasach — ok. 12 tys. osób. Ponad 300 hufców zorganizowano dotychczas w budownictwie mieszkaniowym i rolniczym. Kierowano tu przede wszystkim uczniów szkół zawodowych, zwłaszcza budowlanych, którzy w ten sposób pogłębiaли wiedzę nabytą w szkole. W budownictwie pracowało do tej pory ponad 11 tys. junaków. Mniej było natomiast hufców rolnych — jak dotychczas ponad 300 — z około 7 tys. dziewcząt i chłopców. Ma to związek z postępującym procesem mechanizacji prac polowych. Okazało się jednak, że w szczytowym okresie żniw pomoc junaków była potrzebna.

Niemal wszyscy pracodawcy z uznaniem wyrażają się o postawie junaków. Znajdują to odbicie również w ich zarobkach, wahających się od kilku do kilkuset zł. dziennie. Gdy tylko zachodziła potrzeba, młodzież z własnej inicjatywy przedłużała dzień pracy o 2—3 godziny. Niezależnie od działalności produkcyjnej podejmowano liczne akcje społeczne. Dla przykładu — uczniowie Szkoły Położnych z Biadegosztu uczestniczące w leśnych OHP odmalowały leśni-

czówkę, postawiły plot, uporządkowały teren. Można by wyliczyć wiele przykładów budowy przez junaków dróg, honorowego kirowadwa, przekazywania części zarobionych pieniędzy na cele społeczne.

Dobrze przygotowany program działalności OHP nie oznacza jednak zawsze właściwej, rzetelnej jego realizacji. Oto niektóre sygnały, które w tym roku niedociągnięcia: młodzi m. in. krytykują zbyt różnicowane między poszczególnymi hufcami — nieraz tej samej specjalności — stawki wynagrodzeń. Sygnały w tej sprawie są wnikiwie badane i niejmiej nadziejemy, że niedociągnięcia w tym zakresie zostaną w przyszłości zlikwidowane. Nie wszyscy pracodawcy zdawali sobie sprawę z konieczności zapewnienia warunków pobytu w hufcu. Zdarza się np. że w leżących blisko siebie PGR-ach panują skrajnie różne warunki zakwaterowania i żywienia. (PAP)

30-lecie obrony Tobruku

19 sierpnia 1941 roku do Tobruku, strategicznej twierdzy w Libii, oblężonej przez duże siły niemiecko-włoskie, zaczęły przybywać pierwsze pododdziały Samodzielnej Brygady Strzelców Karpaccich.

W twierdzy zamknęła się dywizja australijska, która przez długi czas odparowała liczne ataki hitlerowskie. Właśnie jedną z brygad tej dywizji, zdziękotwanej zacieklimi atakami wroga i nekane tropikalnymi chorobami, złuzowała polska brygada. Jej udział w obronie Tobruku symbolizował ciągłość naszego wysiłku zbrojnego na łądzie, dając jednocześnie świadectwo nieugiętej woli walki żołnierza polskiego przeciwko faszyzmowi.

Mimo niesprzyjających warunków, mimo zabójczego klimatu powodującego liczne choroby, które przerzedzały szeregi obrońców i mimo zacieklonych ataków nieprzyjaciela dysponującego silnym lotnictwem, artylerią i bronią pancerną — obrońcy twierdzy odparli wszystkie ataki i sami przechodzili do kontrataków zadając nieprzyjacielowi poważne straty.

Po krwawych, zaciętych walkach, Tobruk został uwolniony od oblężenia. Dużą zasługę w utrzymaniu się twierdzy mieli właśnie żołnierze polscy, którzy stanowią ok. 30 proc. sił załogi Tobruku przez prawie cztery miesiące toczyli ciężkie walki na najtrudniejszych pozycjach obronnych. Bohaterska obrona Tobruku stanowi piękna kartę w historii polskiego oręża. (PAP)

26 rocznica rewolucji sierpniowej w Wietnamie

W czwartek przypada 26 rocznica rewolucji sierpniowej w Wietnamie, w wyniku zwycięstwa której, 2 września 1945 r. proklamowana została Demokratyczna Republika Wietnamu.

Na rozwój ruchu rewolucyjnego w byłym kraju kolonialnym i półfeudalnym ogromny wpływ wywarła Wielka Październikowa Rewolucja Socjalistyczna. Ofiarą walki ludzi pracy pod przywództwem wietnamskich komunistów do prowadzenia do zwycięstwa rewolucji. Do sukcesów rewolucji sierpniowej przyczyniło się rozgromienie przez Armię Radziecką sił światowego faszyzmu.

W wyniku rozmów radziecko-wietnamskich, które ostatnio odbyły się w Moskwie, w tych dniach podpisano porozumienie o udzieleniu przez Związek Radziecki Demokratycznej Republice Wietnamu bezwzględnej dodatkowej pomocy w umacnianiu zdolności obronnej DRW. (PAP)

Ministrowie o programie RWPG

Problemy planowania

W prasie ukazała się pierwsza z serii wypowiedzi kierowników niektórych resortów gospodarczych, udzielonych Agencji Robotniczej, a poświęconych kluczowym problemom zawartym w programie rozwoju socjalistycznej integracji gospodarczej krajów RWPG. Program ten — jak wiadomo — przyjęty został 29 lipca br. na XXV sesji Rady w Bukareszcie.

Poniżej podajemy najważniejsze fragmenty wypowiedzi zastępcy przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów prof. dra Kazimierza Secomskiego.

Min. Secomski poruszył w wypowiedzi kompleks zagadnień związanych nie tylko z bieżącym planowaniem rozwoju gospodarczego i koordynacją planów w skali całej RWPG, ale również z:

- opracowywaniem i koordynacją planów perspektywicznych;
- długofalowymi prognozami rozwoju gospodarczego;
- wspólnym planowaniem wybranych dziedzin produkcji;
- systemem zarządzania gospodarką, którego częścią składową jest m. in. system planowania.

Stwierdzając, że w programie RWPG problematyka prac progностycznych została potraktowana jako niezmiennie ważny dział wzajemnej współpracy, prof. Secomski podkreślił, że w poszczególnych krajach RWPG prognozowanie rozwinęło się zwłaszcza w ostatnich latach i że obecnie podstawowym problemem jest wzajemne koordynowanie opra-

cowań progностycznych oraz dochodzenie do wspólnych założeń w ważniejszych kierunkach rozwoju społeczno-gospodarczego i naukowo-technicznego.

Drugą dziedziną współpracy w zakresie doskonalenia systemu planowania jest dostatecznie wcześnie uzgadnianie ogólnych planów perspektywicznych oraz ich zasadniczych problemów w oparciu o skoordynowane długofalowe prognozy.

W ostatnich latach uzgadnianie wielu postanowień zawartych w planach 5-letnich objęło — oprócz szeroko rozwiniętych stosunków handlowych — także budowę ważniejszych obiektów inwestycyjnych, specjalizację i kooperację produkcji, zwłaszcza w przemyśle maszynowym i chemicznym oraz współpracę naukowo-techniczną. W tym zakresie program RWPG zawiera postanowienie, aby już w najbliższych 2 latach skonkretyzować charakter i tematykę prac koordynacyjnych planów pięcioletnich na lata 1976 — 1980, co będzie miało dla wszystkich krajów członkowskich RWPG duże znaczenie. Tym samym stworzy się właściwe podstawy do prawidłowego określenia głównych kierunków rozwojowych w następnym pięcioleciu i to z dostatecznym wyprzedzeniem czasowym.

Min. Secomski wskazał również na doniosłe znaczenie współpracy w zakresie systemu funkcjonowania gospodarki, a więc w dziedzinach, które wiążą się z realizowanymi aktualnie w poszczególnych krajach RWPG reformami gospodarczymi. (PAP)

18 miesięcy mają pięcioraczki z USA



Amerykańskie pięcioraczki państwa Kienast z Liberty Corners w stanie Nowy Jork, ukończyły niedawno 18 miesięcy i czują się znakomicie, jak widzimy na załączonym zdjęciu. CAF — UPI — telefoto

Dalsze echa kryzysu walutowego

Dokończenie ze str. 1

innym, jak utrwaleniem ciężkiej sytuacji, w jakiej znalazły się dziesiątki milionów obywateli amerykańskich.

Zapowiedziane przez rząd zmniejszenie wydatków budżetowych o 4,7 mln dolarów doprowadzi — jak stwierdza prasa związkowa — do dalszego wzrostu liczby bezrobotnych. Natomiast nie będą zmniejszone wydatki na cele militarne, a w szczególności wydatki na wojnę wietnamską. „Daily World” pisze w związku z tym, że „Waszyngton wzmacnia wojnę ekonomiczną przeciwko narodowi Stanów Zjednoczonych”.

W kołach finansowych wyraża się wątpliwość, czy obecnie, gdy pośrednio przeprowadzana jest dewaluacja dolara, Stany Zjednoczone i inne kraje kapitalistyczne zdołają stworzyć nowy system, mający zastąpić chwiejący się międzynarodowy system walutowy związany z dolarem, który obowiązywał w świecie kapitalistycznym od zakończenia drugiej wojny światowej.

Prasa paryska omawia z głębokim zaniepokojeniem następstwa jakie mogą mieć dla Europy zachodniej, a w szczególności dla Francji, dokonane przez rząd Stanów Zjednoczonych posunięcia mające na celu „ocalenie” dolara. Dziennik „Les Echos” stwierdza z goryczą, że rząd amerykański zamierza przywrócić równowagę bilansu płatniczego Stanów Zjednoczonych — kosztem innych krajów, a przede wszystkim kosztem państw Europy zachodniej i Japonii. Dziennik podkreśla, że kryzys dolara stał się poważnym zagrożeniem dla całego systemu polityki rolnej 6 krajów Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej.

Rząd włoski oznajmił, że uczyni wszystko, aby Stany Zjednoczone zniosły jak najszybciej podwyżkę ceł na towary importowe. Zakomunikowano o tym w oświadczeniu opublikowanym po zakończeniu

posiedzenia rządu włoskiego, który pod przewodnictwem premiera Emilio Colombo omawiał sprawy związane z obecną międzynarodową sytuacją walutową.

W środę po raz pierwszy od czasu ogłoszenia przez prezydenta Nixona decyzji mających na celu „obronę dolara” otwarto londyński rynek złota. Cena na złoto znacznie wzrosła, przy równoczesnym spadku kursu dolara. Za jedną uncję złota płacono 43,12 dolara, podczas gdy oficjalny paritet wynosi 35 dolarów za uncję.

Przedstawiciele W. Brytanii i sześciu krajów Wspólnego Rynku spotykają się w czwartek w Brukseli, aby przedyskutować sprawę obecnego kryzysu walutowego.

STANOWISKO RZĄDU FRANCUSKIEGO

W środę po południu odbyło się w Paryżu nadzwyczajne posiedzenie rządu francuskiego pod przewodnictwem prezydenta Pompidou. W oświadczeniu złożonym po posiedzeniu francuski minister gospodarki i finansów Valéry Giscard d'Estaing stwierdził, że rząd francuski nie zamierza wprowadzać płynnego kursu franka i jest przeciwny jego rewaluacji.

W komunikacie ogłoszonym po posiedzeniu podkreślono, że rząd francuski wypowiada się za wprowadzeniem systemu podwójnych kursów międzynarodowej wymiany w stosunku do dolara. Jeden, stały, działający w oparciu o zasady Międzynarodowego Funduszu Walutowego, zarezerwowany byłby wyłącznie dla międzynarodowych transakcji handlowych. Drugi, bardziej elastyczny — dla operacji finansowych z zagranicą.

Komunikat stwierdza, że Francja wypowiada się za stałymi paritetami ustalonymi w stosunku do złota, co — jak stwierdzają obserwatorzy — jest zgodne z poglądami de Gaulle'a, który podkreślał konieczność ustalenia paritetów walut bezpośrednio w stosunku do złota, a nie do dolara.

POSIEDZENIE RZĄDU NRD

W środę podczas posiedzenia Rada Ministrów NRD postanowiła podjąć kroki w celu skutecznego przeciwdziałania się próbom przerzucenia następstw imperialistycznego kryzysu walutowego na inne państwa. Członkom rządu polecono opracować odpowiednie zarządzenia dla ochrony gospodarki NRD przed wpływami kryzysu dolarowego.

Marka NRD była i pozostanie stabilna — stwierdza się w oficjalnym komunikacie. Realizacja wytycznych VIII Zjazdu SED w sprawie planowego, proporcjonalnego rozwoju gospodarki NRD i ścisłej współpracy ze Związkiem Radzieckim i z innymi państwami socjalistycznymi jest ręką na dalszego podnoszenia poziomu życia i materialnego i kulturalnego naszych narodów. (PAP)

Próba nuklearna w USA

Amerykańska Komisja Energii Atomowej ogłosiła, że w środę w Stanach Zjednoczonych przeprowadzono kolejną, podziemną próbę nuklearną z ładunkami o mocy 20 tys. i 200 tys. ton trotylu.

Była to szósta amerykańska próba nuklearna w tym roku.

5000 Gkal/godz...

We wczorajszej informacji pt. „Szybszy przyrost mocy cieplnej” podaliśmy, że w obecnym, 5-leciu w 25 miastach naszego kraju wybudowane zostaną nowe ciepłownie, a łączna ich moc cieplna wyniesie 5000 gkal/godz. Jest to oczywiście błąd. Chodzi bowiem nie o gramokalore, lecz o gigakalore. Poprawnie więc symbol mocy cieplnej powinien brzmieć 5000 Gkal/godz.

Przepraszamy.

Pierwszy dzień procesu porywaczy z Darłowa

18 bm. rozpoczęła się przed Sądem Wojewódzkim w Koszalinie rozprawa sądowa przeciwko 21-letniemu Krzysztofowi Godziewskiemu i 20-letniemu Bogusławowi Mazurkowi — porywaczom z Darłowa. W toku rozprawy zeznawać ma 40 świadków.

W motywacji aktu oskarżenia stwierdza się, że oskarżeni zuchwałością dokonanych czynów wywołał ogólnie oburzenie opinii publicznej.

Obaj oskarżeni przyznali się do winy.

Z frontu walki w Wietnamie Płd.

Amerykańskie bombowce strategiczne „B-52” w środę, trzeci dzień z rzędu kontynuowały naloty dywanowe na rejon znajdujący się wzdłuż strefy zdemilitaryzowanej. W środę 15 maszyn typu „B-52” zrzucało 450 ton bomb na rejon znajdujący się w pobliżu 17 równoleżnika.

Dowództwo południowowietnamskie w Sajgonie poinformowało o nowej ofensywie sił wyzwolńczych na pozycje wojsk południowowietnamskich. Po stronie wojsk reżimowych są znaczne straty w ludziach.

Premier Nowej Zelandii Keith Holyoake zakomunikował w środę oficjalnie w Wellington, że reszta oddziałów nowozelandzkich znajdujących się w Wietnamie Południowym zostanie stamtąd wycofana do końca bieżącego roku.

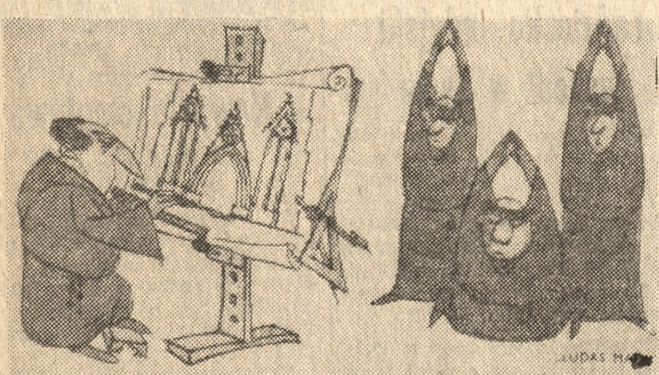
PAP

Kompromitacja Andrzeja Brychta

Prasa i agencje zachodnie podały, że pisarz Andrzej Brycht zwrócił się do władz belgijskich o udzielenie mu prawa azylu.

A. Brycht znajdował się ostatnio w podróży morską w rejonie Morza Śródziemnego, dokąd udał się wraz z żoną. W drodze powrotnej podjął te kompromitujące go decyzje. (PAP)

HUMOR I SATYRA



Zadania i rezerwy

Mineły trzy miesiące od X Plenum KC PZPR, które rozpatrzyło przed stawione przez rząd wstępne założenia rozwoju społeczno-gospodarczego kraju na lata 1971-75. Tym samym zakończył się pierwszy etap prac nad projektem planu 5-letniego, a mianowicie ustalenie kierunkowych wytycznych i najważniejszych założeń programu rozwoju kraju do 1975 roku.

Aktyw partyjno-gospodarczy koncentruje teraz uwagę nad realizacją drugiego etapu prac związanych już z uściśleniem przyjętych przez kierownictwo partii i rządu kierunkowych założeń. Odpowiedzialne zadania spadają na rady narodowe, które w tym miesiącu na podstawie materiałów Komisji Planowania i resortów nadzorujących gospodarkę terenową muszą uzupełnić i zaktualizować dotychczasowe opracowania w skali województw. Ministerstwa natomiast, wraz ze zjednoczonymi i zakładami produkcyjnymi, mają zająć się „rozpisaniem” zadań i podziałem środków na konkretne przedsięwzięcia w poszczególnych branżach i przedsiębiorstwach.

Zatem sierpień jest okresem bardzo ważnym dla ostatecznego ukształtowania projektu programu działalności i rozwoju gospodarki na lata 1971-75. Rzecz w tym, aby z jednej strony możliwie najbardziej prawidłowo spożytkować określone w projekcie środki, a z drugiej — przez wykorzystanie rezerw — szukać rozwiązań, które mogą stworzyć najdogodniejsze warunki

runki wykonania przyszłych zadań.

SPOŁECZNY PROGRAM

Dyskutowane założenia rozwoju gospodarczego kraju w latach 1971-75 mają ogromną wymowę społeczną. Jak nigdy akcentuje się w nim te poczynania, które zmierzają do poprawy warunków życia ludności. Nie jest to wypadkowa założeń planu, ale jego cel za sadniczy.

Przewiduje się, że w latach 1971-75 nastąpi wzrost płacy realnej o 17-18 proc. i — w podobnej skali — dochodów realnych wsi. Będzie to wzrost taki, jaki uzyskaliśmy w ciągu całego minionego dziesięciolecia. Trzeba temu przeciwstawić odpowiedni wzrost dostaw towarów dla rynku i wzrost usług. Szacuje się, że dla zrównoważenia rosnącej siły nabywczej ludności dostawy towarów rynkowych powinny zwiększyć się o 41 procent, a usługi dla ludności o blisko 55 proc.

O poprawie warunków życia społeczeństwa decyduje również budownictwo mieszkaniowe. W tej 5-latkę zamierzamy się wybudować mieszkań o łącznej powierzchni o 25 proc. większej niż w latach 1966-70. Nie zaspokoi to wszystkich potrzeb w tej dziedzinie, ale poprawa będzie odczuwalna. Wskaźnik zagęszczenia na izbę w miastach powinien zmniejszyć się w tym 5-leciu z 1,31 do 1,20 osób, a na wsi z 1,43 do 1,34.

Wykonanie kompleksu zadań, które składała się na podstawowe założenia na lata 1971-75 tzn. poprawę warunków życia ludzi pracy, wymagać będzie spełnienia szeregu czynników. Mówiąc najkrócej chodzi o wypracowanie dostatecznych środków, które pozwoliłyby na rozwiązanie tych niezwykle ważnych społecznie spraw. Przewiduje się, że powinno nastąpić zwiększenie dochodu narodowego o 38-39 proc. Jest to dynamika wzrostu wyższa od uzyskanej w poprzednich 5-latkach. Tutaj decydujący głos ma przemysł, główny twórca dochodu narodowego. Dąży się do tego by produkcja przemysłowa zwiększyła się do 1975 roku o 48-50 proc. Produkcja rolnicza ma wzrosnąć o 18-21 proc., w skali znacznie większej niż w minionym planie 5-letnim.

ŚRODKI

DO WYKORZYSTANIA

Stoją przed nami ważne zadania społeczno-gospodarcze.

Żeby je wykonać, potrzebna jest gospodarność, bardziej wydajne i skuteczne działania. Nie wykorzystujemy jeszcze wszystkich możliwości, co potwierdziły ogólnokrajowe narady gospodarcze.

Zbyt długi i kosztowny proces inwestowania, niewykorzystane zdolności produkcyjne, rozrzutna gospodarka materiałowa, nadmierne zapasy, zbyt mała rola nauki i postępu technicznego w rozwiązywaniu aktualnych zadań produkcyjnych i unowocześnianiu kraju — oto przykłady wielu rezerw i niewykorzystanych możliwości.

Od lipca specjalne zespoły analizują bogaty materiał i setki wniosków zgłoszonych na naradach ogólnogospodarczych. Powstają już konkretne programy pracy. Szybkie zastosowanie wniosków i postulatów będzie istotnym wkładem w dobre przygotowanie gospodarki do realizacji zadań pięciolatki.

Na rozwój kraju w latach 1971-75 zamierzamy przeznaczyć ogromną kwotę 1 biliona 290 mld. złotych. Można więc powiedzieć: mamy środki i mamy rezerwy. Musimy dążyć do nich gospodarność i inicjatywę jako gwarancję wykonania nowych zadań. Realność tych założeń rozwoju gospodarczego kraju zależy od naszej pracy.

HENRYK ANDRZEJEWSKI

Choć Studenckie Koło Naukowe Technologii Rolno-Spożywczych ma już dość długą historię, to jego najmłodsza Sekcja Żywnościwa liczy sobie zaledwie dwa lata. Powstała ta sekcja niemal natychmiast po utworzeniu przy Wydziale Technologii Rolno-Spożywczej poznańskiej WSR — Oddziale Żywnienia Człowieka.

Członkowie sekcji uczestniczyli w ubiegłym roku w akcji „Trzcianka” i w ramach swego obozu naukowego zajmowali się oceną pracy stołówek PGR-owskich w czasie trwania intensywnych prac polowych. Poczynione obserwacje zostały przekazane dyrekcjom PGR-ów oraz PRN w Trzciance. Uwagi dotyczyły głównie niewielkiego uroznożenia potraw. Zaproponowano tu więc urozmaicone zestawy potraw — przygotowano receptury.

W tym roku „żywniowcy” też przygotowują się do kolejnego obozu naukowego. Temat na razie nie jest jeszcze ustalony. Rozważa się możliwość wykorzystania obozu np. na sporządzenie mapy skażenia pestycydowego Wielkopolski (potrzebna ze względu na planowaną produkcję mięsa czy mleka) lub też na podjęcie próby, oceny stanu i sposobu odżywiania młodzieży powiatu trzcińskiego.

Równocześnie sekcja prowadzi badania i akcje świadczące o natchnieniowym reagowaniu na tzw. zapotrzebowanie społeczne na określony temat. Oto np. gdy w początkach tego roku szczególnie dużo dyskutowano nad poprawą warunków socjalno-bytowych w zakładach pracy sekcja przygotowała fachowy konspekt dotyczący zasad sporządzania w zakładach pracy tzw. posiłków regeneracyjnych. Konspekt ten

Koła naukowe drugą uczelnią

rozesłany został do redakcji pism i dzienników z prośbą o spopularyzowanie.

Podobnie, gdy uchwała Rady Ministrów przyznano w tym roku dodatkowo 6 mln złotych na dożywianie studentów, członkowie koła rozpoczęli badania mające na celu ustalenie obecnego stanu odżywiania studentów. Badania te były zakrojone, jak na możliwości sekcji, na dość szeroką skalę. Dokonano m. in. oceny pracy kilku stołówek studenckich, a 10 członków sekcji zdecydowało się przeprowadzić odpowiednie testy żywieniowe na... sobie. Przez blisko 5 tygodni przyjmowali specjalne diety i sami wykonywali analizy krwi i moczu. Opiekunowie sekcji — mgr Jan Gawecki oraz koła WTR — dr Jerzy Chełkowski twierdzą, że podobne badania i analizy powinny się znaleźć w programie nauczania obowiązkowym dla wszystkich studentów Oddziału Żywnienia. I na tym tle uwidoczniła się inspirująca rola sekcji. Wiele jej poczyniń uznano za bardzo cenne i w przyszłości być może niektóre badania podejmowane przez studentów — członków koła, znajdują się w programie obowiązkowym na studiach. Tak więc sekcja pomoże młodemu przecież Oddziałowi Żywnienia w profilowaniu

przyszłego, ciągle krystalizującego się programu nauczania.

Członkowie sekcji przygotowują też na swoje spotkania referaty popularno-naukowe, a niektóre z nich wygłaszają potem na spotkaniach w większych domach kultury, PGR-ach. Takie spotkanie odbyło się m. in. w Rydzynie, pow. Leszno. Gospodynie wiejskie oraz młodzież z zainteresowaniem wysłuchała referatów na temat zasad racjonalnego żywienia, perspektyw produkcji żywności w przyszłości oraz pogadanki pt. „Nowotwory a żywienie”. Zainteresowanie towarzyszące spotkaniu zachęciło sekcję do kontynuowania tego rodzaju prelekcji.

Przy okazji swoich wędrowek po wsiach Wielkopolski, studenci zbierają również materiały do opracowywanego leksykonu nazw potraw, przedmiotów stosowanych do przygotowywania posiłków itp. pochodzących z tego regionu.

Wydać się, że działalność Sekcji Żywnienia Koła Naukowego Wydziału Technologii Rolno-Spożywczej na WSR posiada znamiona pracy takiej, która oprócz możliwości wywyższa się i poszerza horyzonty w danej dziedzinie, przynosi pożytek nie tylko studentom.

MAREK PRZYBYLSKI



Klaus Riffberg — „Chroniczna niewiność”, powieść, tłum. z duńskiego Stefan H. Kaszyński i Maria Krysztofiak, Str. 193, 18,— zł.

Erwin Strittmatter — „Zapiski w wielkim kalendarzu”, zbiór opowiadań i miniatur pisarza NRD, tłum. Eugeniusz Wachowiak, Str. 165, 13,— zł.

Zdzisław Pedziński — „Z notatnika szeregowego recenzenta”, wybór twórczości krytycznej poświęconej współczesnej literaturze polskiej, Str. 200, 18,— zł.

Ewa Suchodolska, Zofia Żydanowicz — „Bibliografia polskich przekładów z literatury pięknej krajów skandynawskich do roku 1969 włącznie”, słowo wstępne J. A. Rosława i W. Skrzewicz, przedmowa Witolda Stankiewicza, Str. 324, 80,— zł.

Poznański pluton czerwonych beretów

Pierwszy skok

W ybiła północ. Na postępkach zmieniano własne warty. W sali, w której spał nasz pluton, za padła cisza. Ale nie wszyscy spali. Ta noc tylko wyglądała tak spokojnie. Niedaleko naszej sypialni, w dyżurce podoficerskiej, służbę pełnił instruktor spadochronowy, sierżant Kozik. Był podenerwowany, nie smakowała mu herbata, nie nęciły „Sporty”. Tak bywa zawsze, gdy wyprowadza swoich żołnierzy po raz pierwszy w powietrze. Przechodził wtedy ich pierwszy skok tak samo jak swój przed wie lu laty. A przecież rejestr jego skoków przekracza liczbę 700.

— Pobudka, wstać!

Na tę komendę czekaliśmy tego dnia jak nigdy. Świadczymy o tym szybkość, z jaką doprowadzali umundurowanie do porządku nawet najbardziej pogrążeni we śnie. Teraz jeden przez drugiego rozmawialiśmy o rzeczach białych. Bogdan, jak zwykle, opowiadał kawały. Śmiali się wszyscy. Jednak ten śmiech nie był naturalny.

W samochodzie wiozącym nas na miejsce startu — na terenie jednego z okręgów wojskowych panował spokój. Usmiechaliśmy się do siebie, ale dało się odczuć podenerwowanie. Myśli nasze zajęte były powtarzaniem

wszystkich instrukcji zapewniających prawidłowość wykonania skoku. Każdy z nas myślał o tym, czy dobrze złożył linki, czy czasza spadochronu jest prawidłowo zwinięta, żeby nie było „kalafiora” lub „kiszki”, którą nogą odbić się od samolotu. Nikt jednak nie chciał się zdradzić, że ma trema...

Samochód zatrzymał się na lotnisku. Za chwilę przystąpił do trudnego egzaminu. Najważniejsze, że nie czujemy się samotni. Teraz dopiero widzimy, że czteroletnie szkolenie wojskowe w naszej uczelni. Wyższej Szkole Wychowania Fizycznego w Poznaniu wykształciło w nas wiele cennych cech, między innymi tak ważne w służbie wojskowej poczucie wzajemnej więzi: jeden za wszystkich — wszyscy za jednego. Odczuwamy to najlepiej teraz, gdy stajemy jeden za drugim przed wejściem do samolotu.

Jest już i nasz sierżant Kozik. Kolejno podchodzimy do „AN-2”, przy samolocie stoi opiekun z ramienia poznańskiego plutonu WSWF — mjr Edmund Stojek. Kiwa do nas ręką. Zajmujemy miejsca w samolocie. Za chwilę jesteśmy już w powietrzu. Lekko kołysze. Nawet mimo huku silnika słychać uderzenia serca...

Wysokość 700 m. Instruktor pokazuje ręką, że czas rozpocząć skoki. Jeszcze szybko sprawdzamy, czy uprząż obydwu spadochronów jest dobrze założona, czy nóż czyli — jak mówią — największy przyjaciel spadochroniarza, znajduje się we właściwym miejscu. Zaczepiamy linki wyciągające na stalowym przecie. Otwierają się drzwi. Czy teraz ogarnia nas strach? — Skażąc indywidualnie, może część zrezygnowałaby z wykonania skoków, ale teraz... Skażąc cały pluton... Otwierają

się drzwi. Jeden po drugim, jak wyrzuceni z katuszy, znajdujemy się w powietrzu.

W pierwszej chwili nic nie widzimy, czujemy tylko pęd powietrza. Dopiero po kilku sekundach, olbrzymie czasze spadochronów się otwierają, odczuwamy silne targnięcie, a potem ulgę. Wciąż tak wygląda skok? Ziemia się przysbliża. Teraz trzeba uważać, by spotkanie z nią nie przyniosło żadnych kontuzji. Następuje uderzenie. To ziemia! Związujemy szybko spadochrony. Po znański pluton wykonał swoje pierwsze zadanie — wyładował w oznaczonym miejscu.

Stoimy w szeregu. Bogdan, Włodek, Adam... Poprawiamy pod broda paski hełmów. To już uroczystość kończąca nasze 4-letnie szkolenie wojskowe uczelni.

Pułkownik Józef Stasik — były uczestnik desantu pod Arnhem, którego lubimy i ceniśmy za bezpośredniość — dokonuje Pasowania. Podchodzimy kolejno, przyklekamy — mianuje was skoczkiem spadochronowym wojsk powietrznodesantowych — mówi pułkownik.

— Ku chwale Ojczyzny, obywatelu pułkowniku — odpowiadamy.

Trochę dziwnie się czujemy wychodząc z koszar jako cywile. Teraz tylko chusty spadochronowe, zawiazane na szyjach, świadczą, że czujemy się jeszcze żołnierzami. Ale przecież kilkutgodniowy pobyt w jednostce wojskowej na uczył nas przezwyciężać strach, podejmować szybkie decyzje, cenić wartość zgranego kolektynu. To wartości, które na pewno przydadzą się także w naszym cywilnym życiu.

Ze wspomnień podchorążych spisali
JERZY KNAPIK



Odczuwamy to najlepiej teraz, gdy stajemy jeden za drugim przed wejściem do samolotu...

Fot. — Stępel

W pogoni za licencjami

Waszyngtońska firma patentowa „Patent Management Inc.” — PMI — wydzierżawiła niedawno stałą linię dalekopisową, połączoną z moskiewskim przedsiębiorstwem handlu zagranicznego „Licencintorg”. Opłaca się, bo pertraktacje handlowe są coraz bardziej ożywione. I dotyczą przede wszystkim zakupów przez tę znaną firmę amerykańską patentów radzieckich. Oprócz łączności dalekopisowej PMI regularnie, co dwa miesiące, wysyła do Moskwy swego przedstawiciela w celu przeprowadzenia rozmów do końca i podpisania kolejnego kontraktu.

PMI uzyskała ostatnio licencję na wyłączne prawa w Stanach Zjednoczonych na cztery wynalazki radzieckie. Jednym z nich jest skonstruowana w ZSRR prądownica działająca pod wielkim ciśnieniem. Obecnie pewna amerykańska firma przemysłowa zamierza tak przystosować radziecką prądownicę, by stworzyć z niej armatkę wodną do przebijania tuneli w skałach. Jednak najcenniejszym zakupem, zdaniem prezesa zarządu PMI, Henry Shoor, jest uzyskana od ZSRR licencja na walcarkę rur. Zastosowano ją już w Europie i zdaniem amerykańskich specjalistów walcarki te są niezaprzeczalnie przy wyrobie bardzo cienkich rur: umożliwiają uzyskanie dokładnych wymagań rozmiarów, co jest szczególnie

istotne przy rurach wykonywanych z metali twardych lub rzadkich, na przykład rur ze stopów cyrkonu, niezbędnych w reaktorach jądrowych.

Prezes PMI uważa, że zainteresowanie amerykańskich naukowców i techników radzieckimi wynalazkami w wielu dziedzinach rośnie i będzie wzrastało nadal coraz szybciej. Świadczy zresztą o tym fakt, że o ile w 1962 r. Stany Zjednoczone nabyły po raz pierwszy 3 patenty radzieckie, to w

ciągu 3 milionów dolarów. Drugi przykład, również z zakresu medycyny: przedsiębiorstwo „Trytonix Laboratory Inc.” w Teksasie po zakupieniu radzieckiej licencji produkuje i sprzedaje urządzenia medyczne podobające mózgu do snu. W ostatnim półroczu przedsiębiorstwo sprzedało lekarzom prowadzącym praktykę prywatną 125 takich urządzeń — po 550 dolarów za sztukę.

Amerkańscy specjaliści — jak o tym pisał niedawno no-

Radzieckie wynalazki w USA

siedem lat później liczba sprzedanych USA patentów „Made in USSR” wzrosła do 169.

Jak radzieckie wynalazki zdają egzamin w USA? Oto dwa przykłady. Amerykańskie towarzystwo „US Surgical Corporation” zakupiło licencję i wprowadziło do seryjnej produkcji wynalazony w ZSRR instrument chirurgiczny, który znacznie przyspiesza i ułatwia pracę chirurga przy łączeniu naczyń krwionośnych i nakładaniu szwów. W ubiegłym roku chirurdzy amerykańscy wykorzystali z tych instrumentów już przy 66 tysiącach operacji. W roku bieżącym „US Surgical Corporation” liczy na sprzedaż instrumentów za su-

wojorski tygodnik „Business Week” — uważają, że zakupione dotychczas w ZSRR licencje są tylko przystawką „kroplą w morzu” przodujących osiągnięć radzieckiej nauki i techniki. Ich zdaniem, Związek Radziecki zajmuje czołowe pozycje w wielu dziedzinach hutnictwa, a także w produkcji i obróbce metali. Amerykanów bardzo interesuje na przykład nabycie radzieckiego patentu na ulepszoną metodę ochładzania wielkiego pieca. Uważa się również, że ZSRR ma poważne osiągnięcia w niektórych gałęziach produkcji preparatów chemicznych, wyrobów farmaceutycznych, maszyn hydraulicznych, w magnetohydrody-

KRZYSZTOF ZAREWICZ

CZŁOWIEK, O KTÓRYM SIĘ MÓWI

Nawet przeciwnicy polityczni nie mogą mu odmówić takich cech, jak mądrość i energia; przyznają przy tym, że jest równie tegi jako człowiek interesu co skuteczny w polityce.

Kiedy w wyniku zwycięstwa wyborczego Partii Pracy, został premierem Malty — natychmiast dokonał zmian dyplomatów maltańskich na placówkach zagranicznych, zmienił kierownictwo policji, powołał swoich zaufanych ludzi na najważniejsze stanowiska. Jednak nie tym zyskał rozgłos, ale swoim zachowaniem wobec Wielkiej Brytanii i Paktu Atlantycznego: usunął z Malty prawicowego admirała włoskiego G. Birindelliego — dowódcę sił morskich NATO w rejonie Morza Śródziemnego, wypowiedział układ obronny zawarty przed siedmiu laty z Wielką Brytanią, wstrzymał wymianę stacjonujących tu wojsk brytyjskich, sprzeciwił się wizycie okrętów VI Floty USA.

Kim jest Dominic Mintoff — polityk, który tak szybko zyskał sobie miano „dobosza maltańskiej suwerenności”?

Urodził się 6 sierpnia roku 1916 na Malcie w rodzinie kucharza okrętowego brytyjskiej marynarki wojennej. Na ukę pobierał najpierw w seminarium duchownym, po czym studiował na Uniwersytecie Maltańskim w La Valletta, by następnie — dzięki staraniom oficera okrętu, na którym kucharzył jego ojciec — uzyskać stypendium Uniwersytetu Oxford; tam też w 1943 r. ukończył studia z zakresu architektury i budownictwa. Pracę zawodową rozpoczął w Anglii jako cywilny inżynier w brytyjskich siłach zbrojnych, ale już po roku wrócił na Malte.

W tych latach ta nieduża wyspa — kolonia brytyjska od 1814 r. — odgrywała szczególnie ważną rolę przede wszystkim ze względu na swoje położenie na Morzu Śródziemnym, będąc doskonałym punktem wypadowym zarówno na południową Europę, jak i na północną Afrykę. Nic dziwnego, że w toku drugiej wojny światowej państwa osi planowały jej zdobycie, co jednak się nie powiodło; niemniej bombardowaniami częściowo zniszczyły wyspę. Toteż inżynier Mintoff, powróciwszy na Malte, miał okazję wnieść swój udział do odbudowy ojczyznej wyspy. Jednak już wtedy bardziej niż budownictwem interesował się działalnością polityczną w maltańskiej Partii Pracy.

Także na Malcie dał po II wojnie światowej o sobie znać nacisk miejscowej ludności, zmierzający do pozbycia się statusu kolonialnego. Sprawi-

ło to, że w 1947 r. Anglicy wyrazili zgodę na przyznanie Malcie samorządu, a jej mieszkańcom prawa wyborczego. Powstał pierwszy rząd maltański, w którym 31-letni wówczas Mintoff objął stanowiska wicepremiera oraz ministra robót publicznych i odbudowy. Trzy lata później został przewodniczącym maltańskiej Partii Pracy i jednocześnie przywódcą opozycji wobec rządu utworzonego wówczas przez Partię Niepodległości Borgia Oliviera, będącą odpowiednikiem brytyjskich konserwatystów.



DOMINIC MINTOFF

Po roku 1950 kolonizatorzy brytyjscy wprowadzili na Malte dowództwo sił morskich NATO rejonu Morza Śródziemnego, na co Malta nie miała żadnego wpływu.

Wybory 1955 roku przyniosły zwycięstwo Partii Pracy. Mintoff sięgnął wówczas po raz pierwszy po urząd premiera. W tym charakterze podjął starania o nowy kształt stosunków maltańsko — brytyjskich. Znalazł się przy tym w szczególnej sytuacji, gdyż w 1953 r. Brytyjczycy zdecydowali nie odrzucić zabiegów poprzedniego rządu Oliviera o uzyskanie dla Malty statusu dominium. Mintoff postanowił więc działać sprytnie i przewrotnie; by pozbyć się podległości kolonialnej, podjął działania na rzecz pełnej integracji Malty z Wielką Brytanią, co w praktyce miało oznaczać uczynienie z wyspy równoprawnej części Zjednoczonego Królestwa. Ten manewr Mintoffa został przez rząd brytyjski oceniony jednoznacznie

— jako bunt Malty przeciwko statusowi kolonialnemu. Londyn podjął środki odwetowe wobec wyspy, zamykając — przy noszącej Malcie największe do chody — doki portowe oraz pozbawiając ludność maltańską samorządu; wyspa wróciła pod zarząd brytyjskiego ministerstwa kolonii.

Problem statusu Malty pozostał jednak otwarty, protesty ludności nie ustawały. Pod ich wpływem rząd brytyjski w 1962 r. przyznał Malcie pełną wewnętrzną autonomię; premierem został ponownie Borg Olivier. Dwa lata później, 21 września 1964 r., po trwającej 150 lat podległości kolonialnej — Malta uzyskała niepodległość, stając się dziewiętnastym członkiem Brytyjskiej Wspólnoty Narodów.

Ceną, jaką miała za to zapłacić, był 10-letni układ oddający Wielkiej Brytanii, a za jej pośrednictwem także Paktowi Atlantycznemu w użytkowanie bazy wojennej za 5 mln. funtów szterlingów rocznej opłaty. A przecież Malta przy jej dogodnym położeniu, użytkowałaaby znacznie większe dochody, gdyby swoje usługi (w dokach i stocznich remontowych) mogła udostępniać nie tylko Brytyjczykom oraz flocie NATO. A tego właśnie zabraniał układ z 1964 r. narzucony Malcie przez Brytyjczyków. I temu właśnie sprzeciwia się Dominic Mintoff, zwłaszcza gdy został premierem Malty w wyniku czerwcowych wyborów 1971 r. w których jego partia uzyskała jeden mandat przewagi nad Partią Niepodległości.

Program maksimum Mintoffa brzmi: 30 mln. funtów szterlingów (6 razy więcej niż dotychczas) rocznej opłaty za użytkowanie urządzeń portowych i stoczniowych przez Brytyjczyków. Ponadto chce uzyskać swobodę wynajmowania maltańskich doków każdemu państwu.

Czy to się mu uda — trudno jeszcze powiedzieć. Chyba jednak dotychczasowe warunki „wynajmu” zostaną Malcie polepszone, o czym świadczy toczące się rokowania z Wielką Brytanią.

W każdym razie Mintoff jest w swoich żądaniach stanowczy. Najnowszym tego dowodem jest decyzja Rady NATO, która w piątek zdecydowała, że na żądanie rządu Mintoffa kwatery sił morskich Paktu Atlantycznego w rejonie Morza Śródziemnego opuści Malte. W taki sposób Malta pozbędzie się nigdy tu niezaproszonych gości.

Można przypuszczać, że nie jest to ostatni kłopot, jaki Mintoff sprawi państwu atlantyckim. Dąży zaś do tego, by Malta — jak na suwerenne państwo przystało — sama mogła decydować o wyborze partnerów do współpracy.

TADEUSZ KACZMAREK

Praca Nauka

Młode małżeństwo, przyjmie dozorstwo z mieszkaniami (monter c. o. n. draulik). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15212g.

Murarzy, tynkarzy — zatrudnienie. Tel. 670-273, od godz. 19. 16225g

Potrzebna pomoc domowa do 3-osobowej rodziny. Wrocław, Ulanowskie go 12/16 — Teżycy. Zgłoszenia listowne. K6258

Krawca lub krawcową do szycia konfekcji damskiej — przyjmie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15388g.

Małżeństwo — instalator palacza c. o. — przyjmie dozorstwo z mieszkaniami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15497g.

Potrzebna uczennica krawiewka. Poznań, Piekary 26 m. 3. 15577g

Przyjmie rodzinę do wszelkich prac w gospodarstwie rolnym. Mieszkanie zapewnione. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15515g.

Przyjmie dozorstwo — warunek mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15559g.

Przyjmie ucznia. Przedsiębiorstwo Elektrotechniczne i Radiowe. Poznań — Głogowska 78. 15914g

Przyjmie marszantkę do stałej pracy. A. Antkowiak, Kościeln, Boh. Stalingradu 2. 15902g

Przyjmie dozorstwo — warunek mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15608g.

Ucznia — przyjmie warsztat stolarski. Poznań — Górczyn, ul. Daleka 18. 15622g

Przyjmie uczennicę fryzjerską. Oferty z podaniem zyciorysu „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15632g

Przyjmie tokarkę rencistkę oraz ucznia. Warsztat ślusarsko-stolarski, Dąbrowskiego 88. 15638g

Małżeństwo przyjmie dozorstwo. Warunek mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15705g

Kierowca II kat. przyjmie prace na taksowie. Tel. 719-59, od godz. 18. 15733g

Potrzebne bielnikiarki z maszyną wieloczynnościową. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15743g.

Pomoc domowa, 3-4 godziny dziennie do 2 osób potrzebne. Szamarszewskiego 21 m. 12. 15741g

Kulturalna pani, przyjmie starsze dziecko w dom od 1 września (Chwaliszewo). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15753g.

Tańcówka ucze. Poznań — Mickiewicza 27 m. 7a. 15914g

● Kupno ● Sprzedaż

Brama, furtkę, słupki metalowe, pompe studzienną spiesznie kupię. Telefon 67-24-27. 15441g

Sprzedam pustaki 12-częściowe, tragarze 14 40 mb. — Brunon Beyer, Murwana Gołina, Poznańska 22. 15100g

Asparagus sprengeri i w skrzynkach, sprzedam. Poznań, ul. Głębowa 7. 15367g

Sprzedam pokój stolarski orzech polski, tapczan. Rynek Łazarski 16 m. 10, godz. 16-20. 15412g

Sprzedam pianino marki Quandt — Berlin. Rynek Jeżycki 1 — Konopińska. 15422g

Sprzedam akordeon „Victoria”, cena 3.000 zł. Poznań, ul. Mińska 42 (Os. Warszawskie). 15534g

Sprzedam SHL 175. Władysław Bogdzian, Tarnowo Podgórne, ul. Szkolna 26, pow. Poznań. 15465g

5 rójów pszczoł sprzedam z ulami i bez. Poznań-Junikowo, Świebodzińska 13, Kościukiewicz. 15483g

Spiesznie sprzedam młodzieńca samoczystego 10 q, z prasa, Ursus C 45 z plugiem, platformę konną. Aleksander Horyński, Sędziko, pow. Samotulny. 15499g

Tanio sprzedam sypialnię. Ogłędz 15 do 18. Łukaiewicz 17 m. 5. 15502g

Sprzedam Junaka z przyczepą, stan dobry. Kostrzyn Wlkp., Mickiewicza 24a. 15533g

Sprzedam SHL 175. Poznań, Kolejowa 46 m. 29, po godz. 17. 15560g

Warszawskie obserwacje pokrywają się także z wynikami badań przeprowadzonych w Łodzi, wśród nauczycieli — emerytów. Mimo osiągnięcia wieku emerytalnego większość podjęła pracę na „pół etatu” a pewna grupa rencistów, pracowała nawet nadal w szkole na pełnych etatach. Przymusowa bezczynność jest utrapieniem nauczycieli, którzy wykazują wielką aktywność w okresie emerytalnym. Jednym z dowodów jest m. in. bardzo wysoki udział emerytowanych łódzkich pedagogów, zatrudnionych nadal w niepełnym wymiarze godzin.

Podobnie kształtuje się też stopień zaangażowania w działalność społeczną. Zajmuje się nią blisko 50 procent nauczycieli — emerytów i 24 proc. b. robotników. Różnice te znikają jeśli chodzi o pracę w gospodarstwie domowym. Jedynie w opiece nad wnukami i w zaangażowaniu w roli społecznej rodziców różnice są wyraźne.

Mówiąc najkrócej, nauczyciele wyróżniają utraconą pozycję pracowników głównie aktywnością społeczną na placach publicznych i częściową pracą zawodową w swoim zawodzie lub pokrewnych, natomiast robotnicy kompensują ją zazwyczaj działalnością i pracą domową (usługi dla sąsiadów, ogródek) oraz opieką nad wnukami czyli w zakresie rodzinno-sąsiedzkim.

Wśród obydwu wspomnianych grup większe możliwości zarobkowe i lepsze warunki zdrowotne mają byli nauczyciele. Stąd dodatkowe zarobki ma 50 proc. nauczycieli — emerytów, a tylko blisko 30 proc. — robotników. Źródło dodatkowych zarobków nauczycieli — to głównie „pół etatu” w szkole, prywatne lekcje, tłumaczenie, pisanie artykułów itp. Robotnicy „dorabiają sobie” pracą w ogródkach działkowych, drobnymi usługami rzemieślniczymi lub rzadziej, pracą na pół etatu jak np. nocni strażnicy.

Wśród obydwu wspomnianych grup większe możliwości zarobkowe i lepsze warunki zdrowotne mają byli nauczyciele. Stąd dodatkowe zarobki ma 50 proc. nauczycieli — emerytów, a tylko blisko 30 proc. — robotników. Źródło dodatkowych zarobków nauczycieli — to głównie „pół etatu” w szkole, prywatne lekcje, tłumaczenie, pisanie artykułów itp. Robotnicy „dorabiają sobie” pracą w ogródkach działkowych, drobnymi usługami rzemieślniczymi lub rzadziej, pracą na pół etatu jak np. nocni strażnicy.

Podobnie kształtuje się też stopień zaangażowania w działalność społeczną. Zajmuje się nią blisko 50 procent nauczycieli — emerytów i 24 proc. b. robotników. Różnice te znikają jeśli chodzi o pracę w gospodarstwie domowym. Jedynie w opiece nad wnukami i w zaangażowaniu w roli społecznej rodziców różnice są wyraźne.

Mówiąc najkrócej, nauczyciele wyróżniają utraconą pozycję pracowników głównie aktywnością społeczną na placach publicznych i częściową pracą zawodową w swoim zawodzie lub pokrewnych, natomiast robotnicy kompensują ją zazwyczaj działalnością i pracą domową (usługi dla sąsiadów, ogródek) oraz opieką nad wnukami czyli w zakresie rodzinno-sąsiedzkim.

Wśród obydwu wspomnianych grup większe możliwości zarobkowe i lepsze warunki zdrowotne mają byli nauczyciele. Stąd dodatkowe zarobki ma 50 proc. nauczycieli — emerytów, a tylko blisko 30 proc. — robotników. Źródło dodatkowych zarobków nauczycieli — to głównie „pół etatu” w szkole, prywatne lekcje, tłumaczenie, pisanie artykułów itp. Robotnicy „dorabiają sobie” pracą w ogródkach działkowych, drobnymi usługami rzemieślniczymi lub rzadziej, pracą na pół etatu jak np. nocni strażnicy.

Podobnie kształtuje się też stopień zaangażowania w działalność społeczną. Zajmuje się nią blisko 50 procent nauczycieli — emerytów i 24 proc. b. robotników. Różnice te znikają jeśli chodzi o pracę w gospodarstwie domowym. Jedynie w opiece nad wnukami i w zaangażowaniu w roli społecznej rodziców różnice są wyraźne.

Mówiąc najkrócej, nauczyciele wyróżniają utraconą pozycję pracowników głównie aktywnością społeczną na placach publicznych i częściową pracą zawodową w swoim zawodzie lub pokrewnych, natomiast robotnicy kompensują ją zazwyczaj działalnością i pracą domową (usługi dla sąsiadów, ogródek) oraz opieką nad wnukami czyli w zakresie rodzinno-sąsiedzkim.

Podobnie kształtuje się też stopień zaangażowania w działalność społeczną. Zajmuje się nią blisko 50 procent nauczycieli — emerytów i 24 proc. b. robotników. Różnice te znikają jeśli chodzi o pracę w gospodarstwie domowym. Jedynie w opiece nad wnukami i w zaangażowaniu w roli społecznej rodziców różnice są wyraźne.

ALEKSANDER NOWAK

Praca Nauka

Młode małżeństwo, przyjmie dozorstwo z mieszkaniami (monter c. o. n. draulik). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15212g.

Murarzy, tynkarzy — zatrudnienie. Tel. 670-273, od godz. 19. 16225g

Potrzebna pomoc domowa do 3-osobowej rodziny. Wrocław, Ulanowskie go 12/16 — Teżycy. Zgłoszenia listowne. K6258

Krawca lub krawcową do szycia konfekcji damskiej — przyjmie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15388g.

Małżeństwo — instalator palacza c. o. — przyjmie dozorstwo z mieszkaniami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15497g.

Potrzebna uczennica krawiewka. Poznań, Piekary 26 m. 3. 15577g

Przyjmie rodzinę do wszelkich prac w gospodarstwie rolnym. Mieszkanie zapewnione. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15515g.

Przyjmie dozorstwo — warunek mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15559g.

Przyjmie ucznia. Przedsiębiorstwo Elektrotechniczne i Radiowe. Poznań — Głogowska 78. 15914g

Przyjmie marszantkę do stałej pracy. A. Antkowiak, Kościeln, Boh. Stalingradu 2. 15902g

Przyjmie dozorstwo — warunek mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15608g.

Ucznia — przyjmie warsztat stolarski. Poznań — Górczyn, ul. Daleka 18. 15622g

Przyjmie uczennicę fryzjerską. Oferty z podaniem zyciorysu „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15632g

Przyjmie tokarkę rencistkę oraz ucznia. Warsztat ślusarsko-stolarski, Dąbrowskiego 88. 15638g

Małżeństwo przyjmie dozorstwo. Warunek mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15705g

Kierowca II kat. przyjmie prace na taksowie. Tel. 719-59, od godz. 18. 15733g

Potrzebne bielnikiarki z maszyną wieloczynnościową. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15743g.

Pomoc domowa, 3-4 godziny dziennie do 2 osób potrzebne. Szamarszewskiego 21 m. 12. 15741g

Kulturalna pani, przyjmie starsze dziecko w dom od 1 września (Chwaliszewo). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15753g.

Tańcówka ucze. Poznań — Mickiewicza 27 m. 7a. 15914g

● Kupno ● Sprzedaż

Brama, furtkę, słupki metalowe, pompe studzienną spiesznie kupię. Telefon 67-24-27. 15441g

Sprzedam pustaki 12-częściowe, tragarze 14 40 mb. — Brunon Beyer, Murwana Gołina, Poznańska 22. 15100g

Asparagus sprengeri i w skrzynkach, sprzedam. Poznań, ul. Głębowa 7. 15367g

Sprzedam pokój stolarski orzech polski, tapczan. Rynek Łazarski 16 m. 10, godz. 16-20. 15412g

Sprzedam pianino marki Quandt — Berlin. Rynek Jeżycki 1 — Konopińska. 15422g

Sprzedam akordeon „Victoria”, cena 3.000 zł. Poznań, ul. Mińska 42 (Os. Warszawskie). 15534g

Sprzedam SHL 175. Władysław Bogdzian, Tarnowo Podgórne, ul. Szkolna 26, pow. Poznań. 15465g

5 rójów pszczoł sprzedam z ulami i bez. Poznań-Junikowo, Świebodzińska 13, Kościukiewicz. 15483g

Spiesznie sprzedam młodzieńca samoczystego 10 q, z prasa, Ursus C 45 z plugiem, platformę konną. Aleksander Horyński, Sędziko, pow. Samotulny. 15499g

Tanio sprzedam sypialnię. Ogłędz 15 do 18. Łukaiewicz 17 m. 5. 15502g

Sprzedam Junaka z przyczepą, stan dobry. Kostrzyn Wlkp., Mickiewicza 24a. 15533g

Sprzedam SHL 175. Poznań, Kolejowa 46 m. 29, po godz. 17. 15560g

Warszawskie obserwacje pokrywają się także z wynikami badań przeprowadzonych w Łodzi, wśród nauczycieli — emerytów. Mimo osiągnięcia wieku emerytalnego większość podjęła pracę na „pół etatu” a pewna grupa rencistów, pracowała nawet nadal w szkole na pełnych etatach. Przymusowa bezczynność jest utrapieniem nauczycieli, którzy wykazują wielką aktywność w okresie emerytalnym. Jednym z dowodów jest m. in. bardzo wysoki udział emerytowanych łódzkich pedagogów, zatrudnionych nadal w niepełnym wymiarze godzin.

Podobnie kształtuje się też stopień zaangażowania w działalność społeczną. Zajmuje się nią blisko 50 procent nauczycieli — emerytów i 24 proc. b. robotników. Różnice te znikają jeśli chodzi o pracę w gospodarstwie domowym. Jedynie w opiece nad wnukami i w zaangażowaniu w roli społecznej rodziców różnice są wyraźne.

Mówiąc najkrócej, nauczyciele wyróżniają utraconą pozycję pracowników głównie aktywnością społeczną na placach publicznych i częściową pracą zawodową w swoim zawodzie lub pokrewnych, natomiast robotnicy kompensują ją zazwyczaj działalnością i pracą domową (usługi dla sąsiadów, ogródek) oraz opieką nad wnukami czyli w zakresie rodzinno-sąsiedzkim.

Wśród obydwu wspomnianych grup większe możliwości zarobkowe i lepsze warunki zdrowotne mają byli nauczyciele. Stąd dodatkowe zarobki ma 50 proc. nauczycieli — emerytów, a tylko blisko 30 proc. — robotników. Źródło dodatkowych zarobków nauczycieli — to głównie „pół etatu” w szkole, prywatne lekcje, tłumaczenie, pisanie artykułów itp. Robotnicy „dorabiają sobie” pracą w ogródkach działkowych, drobnymi usługami rzemieślniczymi lub rzadziej, pracą na pół etatu jak np. nocni strażnicy.

Podobnie kształtuje się też stopień zaangażowania w działalność społeczną. Zajmuje się nią blisko 50 procent nauczycieli — emerytów i 24 proc. b. robotników. Różnice te znikają jeśli chodzi o pracę w gospodarstwie domowym. Jedynie w opiece nad wnukami i w zaangażowaniu w roli społecznej rodziców różnice są wyraźne.

Mówiąc najkrócej, nauczyciele wyróżniają utraconą pozycję pracowników głównie aktywnością społeczną na placach publicznych i częściową pracą zawodową w swoim zawodzie lub pokrewnych, natomiast robotnicy kompensują ją zazwyczaj działalnością i pracą domową (usługi dla sąsiadów, ogródek) oraz opieką nad wnukami czyli w zakresie rodzinno-sąsiedzkim.

Wśród obydwu wspomnianych grup większe możliwości zarobkowe i lepsze warunki zdrowotne mają byli nauczyciele. Stąd dodatkowe zarobki ma 50 proc. nauczycieli — emerytów, a tylko blisko 30 proc. — robotników. Źródło dodatkowych zarobków nauczycieli — to głównie „pół etatu” w szkole, prywatne lekcje, tłumaczenie, pisanie artykułów itp. Robotnicy „dorabiają sobie” pracą w ogródkach działkowych, drobnymi usługami rzemieślniczymi lub rzadziej, pracą na pół etatu jak np. nocni strażnicy.

Podobnie kształtuje się też stopień zaangażowania w działalność społeczną. Zajmuje się nią blisko 50 procent nauczycieli — emerytów i 24 proc. b. robotników. Różnice te znikają jeśli chodzi o pracę w gospodarstwie domowym. Jedynie w opiece nad wnukami i w zaangażowaniu w roli społecznej rodziców różnice są wyraźne.

Mówiąc najkrócej, nauczyciele wyróżniają utraconą pozycję pracowników głównie aktywnością społeczną na placach publicznych i częściową pracą zawodową w swoim zawodzie lub pokrewnych, natomiast robotnicy kompensują ją zazwyczaj działalnością i pracą domową (usługi dla sąsiadów, ogródek) oraz opieką nad wnukami czyli w zakresie rodzinno-sąsiedzkim.

Podobnie kształtuje się też stopień zaangażowania w działalność społeczną. Zajmuje się nią blisko 50 procent nauczycieli — emerytów i 24 proc. b. robotników. Różnice te znikają jeśli chodzi o pracę w gospodarstwie domowym. Jedynie w opiece nad wnukami i w zaangażowaniu w roli społecznej rodziców różnice są wyraźne.

Mówiąc najkrócej, nauczyciele wyróżniają utraconą pozycję pracowników głównie aktywnością społeczną na placach publicznych i częściową pracą zawodową w swoim zawodzie lub pokrewnych, natomiast robotnicy kompensują ją zazwyczaj działalnością i pracą domową (usługi dla sąsiadów, ogródek) oraz opieką nad wnukami czyli w zakresie rodzinno-sąsiedzkim.

Podobnie kształtuje się też stopień zaangażowania w działalność społeczną. Zajmuje się nią blisko 50 procent nauczycieli — emerytów i 24 proc. b. robotników. Różnice te znikają jeśli chodzi o pracę w gospodarstwie domowym. Jedynie w opiece nad wnukami i w zaangażowaniu w roli społecznej rodziców różnice są wyraźne.

ALEKSANDER NOWAK

Praca Nauka

Młode małżeństwo, przyjmie dozorstwo z mieszkaniami (monter c. o. n. draulik). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15212g.

POZNAŃSKIE ZAKŁADY METALOWE PRZEMYSŁU TERENOWEGO

Poznań ul. Grochowe Łąki 6

W RAMACH USŁUG DLA LUDNOŚCI WYKONUJĄ:

- kompletną instalację urządzeń hydroforowych 300 l i 500 l ze zbiornikiem i osprzętem;
- zbiorniki wodne wraz z konstrukcją nośną lub bez;
- zadaszenia — wiaty metalowe;
- drabiny metalowe przeciwpożarowe dla domków piętrowych;
- drobne konstrukcje metalowe — garaże samochodowe, bramy, furtki, balustrady, parkany itp. z własnego i powierzzonego materiału.

Zlecenia przyjmuje Zakład Usługowy — ul. Dzierżyńskiego 18, tel. 596-43, a z dniem 1 września br. również nowo uruchomiony Zakład Usługowy w Golańcu, pow. Wągrowiec, tel. 42.

GWARANTUJEMY SZYBKOŚĆ, SOLIDNOŚĆ I TERMINOWOŚĆ WYKONYWANYCH USŁUG.

K6295

Zakończenie pracy i pójście „na rentę” stanowi z reguły zabieg bolesny; w naszych czasach wiek emerytalny zastaje zazwyczaj czło wieka w pełni sił twórczych a nie — jak to było w XIX w. — jako steranego pracą starca. Interesujące są więc wyniki badań, jakie przeprowadzają naukowcy, chcąc uzyskać odpowiedź na pytanie: „co robią emeryci”.

Wbrew pozorom, wyniki tych badań mają istotne znaczenie. Obserwowany także w naszym kraju proces szybkiego starzenia się ludności i wzrost ilości emerytów powiększa liczbę ludzi o wielkich zasobach energii społecznej, która może być wykorzystana z dobroczynnym skutkiem dla samych emerytów i społeczeństwa.

A oto ciekawe spostrzeżenia, oparte o wyniki badań empirycznych i wywiady z mężczyznami w wieku 70—75 lat, dobrnymi według reprezentatywnych zasad w Warszawie i jej okolicach. Sondąm objęto dwie grupy: nauczycieli — emerytów i b. robotników Zakładów Mechanicznych „Ursus”. Celem tych badań było uchwycenie zmian, jakie zaszły w życiu tych ludzi po przejściu na rentę i ukazanie zadowolenia lub niezadowolenia ze stanu obecnego oraz stopnia zaangażowania w działalność społeczną.

Większość reprezentantów obydwu grup społecznych nie

Emerytura i co dalej?

okazała się w pełni zadowolona z sytuacji emerytalnej. Długa jest lista powodów, które podaje się na uzasadnienie: utrata pracy

Studentka V roku chemii poszukuje pokoju na okres jednego roku, najchętniej w śródmieściu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15409g.

Zamienie 2 pokoje, kuchnia, łazienka, 1 pr., (piec), wspólny korytarz, na 1 pokój, kuchnia, c.o., samodzielne, I, II pr., może być spółdzielcze. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15409g.

Zamienie 2 duże pokoje z kuchnią, samodzielne, komfortowe, centrum — na 2-pokojowe z c.o., na 3-pokojowe, piec, łun 2 razy po pokoju z kuchnią. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15409g.

Małżeństwo z dzieckiem, poszukuje pokoju umiarkowanego z umeblowaniem. Gwarancja wyprowadzenia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15409g.

Małżeństwo bezdzietne — członkowie spółdzielni — poszukuje pokoju w śródmieściu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15409g.

Zamienie mieszkanie kwa terunkowe, nowe budownictwo, pokój, kuchnia, łazienka — na 2 lub 3-pokojowe — stare budownictwo niewykluczone. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15409g.

Małżeństwo — członkowie spółdzielni, wynajmą pokój, mała kuchnia, przy tramwaju. Platne 2 lata z górą. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15409g.

Małżeństwo bezdzietne po studiach, członkowie spółdzielni mieszkaniowej, wynajmą pokój od 1 września na okres 3 lat. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15409g.

Przyjme na pokój 3 uczniów lub studentów od 1 września. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15409g.

Małżeństwo poszukuje do zastaw — Stare Miasto względnie w pobliżu. Warunek mieszkaniowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15409g.

Wynajmę pokój solidnemu studentowi I roku. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15409g.

Przyjme pana na wspólny pokój. Ul. Rawicza 34 (Górczyn). 15409g

Przyjme panów lub panienki na pokój. Grunwaldzka 229. 15409g

Widła IV pr., duży pokój, kuchnia — zamienie na 2 lub 3 małe z kuchnią. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15409g.

Przyjme 4 panienki na pokój. Platne rok z górą. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15409g.

Przyjme na pokój studenta lub ucznia. Kilisńskiego 9 m. 23 (Widła). 15409g

Nieruchomości

Kupie działkę budowlaną od 1500 do 2500 m² blisko Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15409g.

Sprzedam domek 2 pokojowy, kuchnia, blisko granicy miasta, dogodna komunikacja autobusem miejskim. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15409g.

Kupie, wydzierżawię domek gospodarczy, albo mieszkanie wyłączone z ogrodu w okolicach Poznania. Oferty z ceną — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15409g.

Jarocin — sprzedam dom z ogrodem — mieszkanie wolne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15409g.

Sprzedam połowę domu bliźniaczego ogrodem, warunek, zamiana mieszkania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15409g.

Sprzedam działkę budowlaną przy ul. Białogardzkiej (Jeżyce), informacje: Os. Rzeczpospolitej 11 m. 6 (Rataje) w godz. 18—21. 15409g

Wagrowiec — sprzedam dom jednorodzinny, urządzony luksusowo, woda, kan., c.o., z dużym ogrodem nad rzeką, oraz zezwoleniem na budowę szklarni w ogrodzie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15409g.

Kupie pół wili lub domu jednorodzinny z wolnym mieszkaniem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15409g.

Poznańskie Zakłady Odzieży Sportowej i Domy Mody „Roxana”
UPRZEJMIEM INFORMUJĄ
— że zlecane nam zamówienia na usługi krawieckie w III kw. będą wykonywane

w terminie 2-tygodniowym
przez n/w. Zakłady usługowe:

— Zakł. nr 6, ul. Świt 34/36
— Zakł. nr 8, ul. Grotowska — pawilon 2
— Zakł. nr 9, ul. Grotowska 49
— Zakł. nr 10, ul. Walki Młodych 19
— Zakł. nr 12, ul. Rolna 9e
— Centralny Dom Usług, ul. 27 Grudnia 17/19
Po upływie III kw. 1971 r. usługi dla Instytucji nie będą przyjmowane do wykonania.
Gwarantujemy sprawny i fachowy obsługa.
K5571

SKOS WIELKOPOLSKI
POZNAN, Grunwaldzka 19

Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. • Prenumerata: wpłaty na kwartał, pół roku i rok przyjmują placówki Poczty i „Ruchu”.
• Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań Zwierywiecka 3. • Redakcja nie zwraca nie zamawianych rękopisów. Z-7

Uwaga Panie!

KIERMASZOWA SPRZEDAŻ PŁASZCZY DAMSKICH

JESIENNO - ZIMOWYCH

przy ul. Czerwonej Armii 26, w godz. od 10—17.

POLECAMY TAKŻE

SPECJALISTYCZNE SKLEPY ODZIEŻY DAMSKIEJ

♦ „DLA PANI” przy ul. Dzierżyńskiego 13 (narożnik Długiej)

♦ i „TELIMENA”, ul. Czerwonej Armii 76.

MHO ART. WŁÓKIENNICZO - ODZIEŻOWYMI W POZNANIU.

K6327

Dom jednorodzinny w Poznaniu — zamienie na mieszkanie własnościowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15409g.

Sprzedam pół domu 3 pokoje, kuchnia, łazienka, przy tramwaju. Potrzebne do zamiany mieszkanie samodzielne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15409g.

Sprzedam pół domu bliźniaczego z zabudowaniami gospodarczymi. Strzałkowsko, ul. Wrzesińska 18, pow. Ślupca. 15409g

Dom dwurodzinny z wygodami i sadem do 0,5 ha, położonym w pobliżu komunikacji i odległym do 35 km od Poznania, w cenie do 300.000 zł. kupie. Oferty Poznań, ul. Świerczewskiego 290 — Stanisław Bułski. 14805g

Zguby • Różne

Dnia 4. VIII. rano na ościeżni takówek, ul. Berwińskiego bez zgody właściciela wydano psa czarno-białego. Zwrot wynagrodzić. Podgórska, Poznań, ul. Ratajczaka 3 m. 6. 16989g

Cerownia artystyczna — Łazarz, Engla 11. 13998g

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, welony, z krycia do chrztu — Długa 9. 4543g

Czyszczenie pierza na oczekaniu. Poznań, Małackiego 34. 14871g

Matrymonialne

Panna średniego wzrostu, krawcowa, kulturalna nie zależna, posiadająca mieszkanie — posłubi kawałera do lat 44, technik, mechanik, mile widziany. — Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15409g.

Samotna z mieszkaniem — poszukuje pana o dojrzałym charakterze do lat 60. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15409g.

Pan lat 34, blondyn, pożądaną odpowiednią panią w celu matrymonialnym. — Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15409g.

Panna lat 36, przystojna, wyższe wykształcenie, posiadająca mieszkanie, pożądana kawalerka. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15409g.

Panna lat 25, ładna, zgrabna, wyższe wykształcenie, mieszkanie w Poznaniu, pożądana panią miłego usposobienia, rencistka lat około 65. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15409g.

Wdowa, rencistka po 60, wzrost 162, pożądana wdowca emeryta. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15409g.

Samotna, pożądana pana do lat 60, najchętniej z prowinjii. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15409g.

Wdowa, rencistka po 60, wzrost 162, pożądana wdowca emeryta. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15409g.

Samotna, pożądana pana do lat 60, najchętniej z prowinjii. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15409g.

Wdowa, rencistka po 60, wzrost 162, pożądana wdowca emeryta. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15409g.

Samotna, pożądana pana do lat 60, najchętniej z prowinjii. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15409g.

Wdowa, rencistka po 60, wzrost 162, pożądana wdowca emeryta. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15409g.

Samotna, pożądana pana do lat 60, najchętniej z prowinjii. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15409g.

Wdowa, rencistka po 60, wzrost 162, pożądana wdowca emeryta. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15409g.

Samotna, pożądana pana do lat 60, najchętniej z prowinjii. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15409g.

Wdowa, rencistka po 60, wzrost 162, pożądana wdowca emeryta. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15409g.

TOREBKI

papierowe, pergaminowe, tomofo-
we, wszelkich rozmiarów, z surowca
powierzonego i własnego, również
z nadrukiem

wykonuje w krótkich terminach

Spółdzielnia Inwalidów

im. dr. Fr. Witaska — Poznań

ul. Grunwaldzka nr 3 — tel. 404-08, 404-09.

K6236

Cukrownie Wielkopolskie
Przedsiębiorstwo Państwowe w Poznaniu,

Cukrownia Miejska Górka
w Miejskiej Górze, powiat Rawicz

UPLYNNI:

● WORECZKI BAWELNIANE 45x70 cm

— 46.250 szt. a zł 12,—

● WORECZKI BAWELNIANE 30x48 cm

— 6.300 szt. a zł 7,—

K6233

Pracownicy poszukiwani

Cukrownia „Gostyni” w Gostyniu — zatrudni na miejscu oraz punktach odbioru buraków w terenie od dnia 25. IX. 1971 r. na okres od 2—3 miesięcy.

PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH na stanowiskach wagowych i procentmistrzów.

Podanie o pracę wraz z dokładnym życiorysem należy kierować pod adresem Cukrowni „Gostyni” w Gostyniu — Dział Kadr. K5390

Zakłady Mechaniczne w Poznaniu — zatrudni zaraz wysoko kwalifikowanych robotników z długoletnią praktyką w produkcji narzędzi w następujących zawodach:

— SLUSARZY NARZĘDZIOWYCH,

— FREZEROW,

— SZLIFIERZY na okrągło, otwory i płasko.

Praca w systemie dniówkowo-premialnym. Możliwość wysokich zarobków. Dla pracowników spoza Poznania dopłata za lokum.

WARTOWNIKÓW STRAŻY PRZEMYSŁOWEJ, charakter pracy i warunki pracy do omówienia na miejscu.

Zgłoszenia kierować pod adresem: Zakłady Mechaniczne Poznań, ul. Dojazd 30, tel. 460-31, wewn. 190. K5189

Cukrownia „Szamotuły” w Szamotułach — przyjmie do pracy sezonowej na okres kampanii buraczanej 1971/72 od 10 września PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH na punkty odbioru buraków na następujące stanowiska:

— WAGOWYCH,

— KONTYSTÓW,

— PROCENTMISTRZÓW

— oraz PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH

do pracy dniówkowej i akordowej w Cukrowni.

Warunek przyjęcia: ukończone 18 lat. Podania należy przysyłać pod adresem Cukrowni „Szamotuły”, poczta Szamotuły, do dnia 25 sierpnia 1971 roku.

Do podania na pracowników umysłowych należy dołączyć życiorys z podaniem imion rodziców i nazwiska rodzowego matki oraz opinię z ostatniego miejsca pracy. K6274

Przedsiębiorstwo Budowlane w Poznaniu — przyjmie na stanowisko KIEROWNIKA Pracowni Kosztorysowej — KANDYDATA z wykształceniem wyższym względnie średnim technicznym z pięcioletnią praktyką w kalkulacjach, lub kosztorysowaniu.

Warunki pracy zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie.

Oferty należy składać — RSW „Prasa”, Poznań, ul. Grunwaldzka 19 dla K6339.

Cukrownia „Kościan” w Kościanie, ul. Nowotki 15 — zatrudni na okres trwania kampanii buraczanej 1971/72 przypuszczalnie od 24. IX. 1971 r. — PRACOWNIKÓW:

— umysłowych na stanowisko wagowych, procentmistrzów i księgowych (kontystów) do odbioru buraków na terenie cukrowni i na punktach odbioru;

— fizycznych do różnych prac przy produkcji.

Na pracowników umysłowych wnioski wraz z życiorysami i opinią z ostatniego miejsca pracy przyjmują Sekcja Kadr do dnia 15 września 1971 r. K6034

Izba Rzemieśnicza w Poznaniu — zatrudni zaraz: PRACOWNIKA GOSPODARCZEGO,

— PORTIERA — DOZORCE,

— PALACZA, względnie POMOCA PALACZA

od dnia 1. X. 1971 r.

Warunki pracy i warunki do omówienia w dziale kadr w Izbie Rzemieśniczej w Poznaniu, ul. Marchlewskiego 108/112. K6086

Cukrownia „Opalenica” w Opalenicy, ul. 5 Stycznia 9 zatrudni na okres kampanii buraczanej 1971 roku przypuszczalnie od 15 września bieżącego roku PRACOWNIKÓW:

— umysłowych na stanowiska: wagowych procentmistrzów i kontystów (pomocze wagowych) do odbioru buraków na terenie cukrowni oraz na punktach odbioru;

— fizycznych do różnych prac przy produkcji.

Wnioski kandydatów na pracowników umysłowych wraz z szczegółowymi życiorysami i opinią z ostatniego miejsca pracy prosimy kierować pod wyżej podanym adresem, do dnia 25 sierpnia 1971 r. K6212

Sport-sport-sport

Przygotowania hokeistów na lodzie do mistrzostw świata

Kadra polskich hokeistów na lodzie już rozpoczęła przygotowania do nadchodzącego sezonu pod kierownictwem trenera Jerzego Bialoruci — Mińsku.

Naszych hokeistów czekała trudna pojedynki. Przypomnieć bowiem trzeba, że prócz udziału w mistrzostwach świata w marcu przyszłego roku przed polskimi hokeistami zarysowała się szansa udziału w Igrzyskach Olimpijskich w Sapporo. Nakłada to na naszą kadre specjalne obowiązki. Na zgrupowaniu w Mińsku wspólnie z kadra przebywa mistrz Polski — Podhale Nowy Targ.

Polska reprezentacja weźmie udział w najbliższym międzynarodowym turnieju o nagrodę „Sowietskij Sportu”, który będzie sprawdzianem formy polskiej drużyny. Turniej ten rozegrany zostanie w czterech miastach (grupy eliminacyjne): Moskwa, Leningradzie, Rydze i Mińsku. Uczestnikami naszych hokeistów będą w Mińsku: 23 bm. Rumunia, 26 bm. Sibir — Nowosibirsk, 28 bm. Torpedo Gorkij oraz 29 bm. Lokomotiv Moskwa. Wszystkie wymienione radzieckie drużyny reprezentują ekstraklasę.

Półfinałowe spotkania tego turnieju odbędą się 2 września a finał 7 tego miesiąca w stolicy ZSRR. (ot)

Sukcesy Polaków w Finlandii

W fińskich miejscowościach Oulu, Kotka i Turku odbyły się międzynarodowe mistrzostwa lekkoatletyczne, w których startowali także Polacy.

Podczas mityngu w Turku Władysław Komar zwyciężył w pchnięciu kulą, uzyskując rezultat 20,08. Pierwsze miejsce zajął również Stanisław Waskiewicz z biegu na 800 m z rezultatem 1:50,7.

W Oulu triumfował w rzucie oszczepem Władysław Nikiciuk z rezultatem 83,74 m. Zenon Nowosz był drugim na 200 m w czasie 21,7 sek. za Finem Kukkaaho 21,3 sek.

W trójskoku zwyciężył Józef Szmidt 15,93 m a w biegu na 400 m Jan Balachowski był trzeci — 48,1. W biegu na 1500 m Andrzej Kupczyk był drugi — 3:50,2 za Francuzem Wadoux — 3:50,2 min.

W miejscowości Kotka bieg na 440 jardów ppł. zakończył się zwycięstwem Polaka Witolda Banaszka — 52,8 sek. (o-b)

dalekobisem

W przedostatnim dniu międzynarodowego turnieju siatkówki kobiet w Monachium Polska przegrała z ZSRR 0:3. Węgrzy wygrali z Włochami 3:1, a Japonia pokonała NRF 3:0.

W meczu o mistrzostwo piłki nożnej w klasie międzywojewódzkiej poznańska Olimpia wygrała z Łódzią 2:0. W najbliższą sobotę na stadionie na Golecinie swoją imieniczkę z Elbląga, Poczutę meczu o godz. 18. Druga połowa spotkania odbędzie się przy świetle elektrycznym.

21 i 22 bm. młodzieżowa reprezentacja kajakarzy poznańskiej Warty weźmie udział w międzynarodowym mityngu w Berlinie. Obok Polaków mają wystąpić osady CSRS i Węgry.

W składzie polskiej reprezentacji kajakowej na mistrzostwa świata w dniach 26—29 bm. w Belgradzie znajduje się również zawodnik poznański: Z. Tomyski i R. Piszcz (Warta). R. Oborski (Fosania) i J. Matyski (Energetyk).

POLSKIE SIATKARKI NA 4 MIEJSCU

W Monachium zakończył się „Turniej 6 narodów” w siatkówce kobiet. Nasze reprezentantki zajęły ostatnie miejsce w turnieju 4 miejscy za Japonią, która zwyciężyła bez porażki przed ZSRR i Węgrami. (o-b)

Dyrekcja Liceum i Technikum Ekonomicznego w Gnieźnie.
Wydział dla Pracujących
ulica Chrobrego nr 23
Z A W I A D A M I A, że
w roku szkolnym 1971/72

ZOSTANĄ ZORGANIZOWANE następujące klasy dla pracujących:

1. 5-letnie technikum ekonomiczne dla pracujących

specjalność: ogólnoeconomiczna.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

a) ukończony 18 rok życia,

b) praca w przedsiębiorstwie, instytucji w pionach ekonomiczno-financeowych.

2. 3-letnie technikum ekonomiczne dla pracujących

specjalność: handel.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

a) ukończony 18 rok życia,

b) ukończona Zasadnicza Szkoła Handlowa,

c) aktualna praca w handlu.

Informacje i zgłoszenia wstępne przyjmuje do dnia 30 czerwca br. sekretariat szkoły — Gnieźno, ul. Chrobrego 23 — telefon 22-65. K3602

Wojskowy Rejonowy Zarząd Kwaterunkowo - Budowlany, POZNAN, Al. Stalingradzka nr 53

odstąpi bezpłatnie — sukcesywnie PEWNE IŁOŚCI TROCIN I WIORÓW.

Warunek — odbiór własnym transportem. Informacje uzyskać można pod wskazanym adresem, pokój nr 21. 13177g

Międzynarodowe mistrzostwa w tenisie

W drugim dniu międzynarodowych mistrzostw Polski w tenisie, rozgrywanych na kortach katowickiego Baldonu, wyłoniono ćwierćfinalistów gry pojedynczej kobiet i mężczyzn.

Wśród pań nie zanotowano wiek szych niespodzianek. Wszystkie rozstawione zawodniczki awansowały do 80 najlepszych. Wśród nich znalazły się trzy Polki — Wiesława Winiarska, Katarzyna Winiarska i Wiesława Winiarska.

Ciekawe pojedynki odbyły się w singlu mężczyzn. O niespodziankę postarał się Mieczysław Rybarczyk, eliminując Francuzkę Rouyera 6:2, 1:6, 6:3, 8:6. Ciekawą przeprawę miał Wiesław Gasiorek, który po 4-godzinnej walce wygrał z Hindusem Armitayem, wygrywając ostatnie 6:2, 6:0, 1:13, 2:6, 6:4. Bardzo dobra forma zadeklarowali główni faworyci turnieju — Tadeusz Nowicki i mistrz Europy amatorów — Aleksander Metreweli (ZSRR). Pierwszy pokonał w trzech setach Siergieja Liachaczewa (ZSRR) 7:5, 6:2, 6:2, drugi nie dał żadnych szans Polakowi Michałowi Kleiberowi, wygrywając 6:2, 6:2, 6:0. (o-b)

Piłka nożna

Mistrzostwa świata drużyn kobiecych

Około 80 tys. widzów zgromadziło się na trybunach stadionu Azteca, gdzie rozpoczęły się II mistrzostwa świata w piłce nożnej kobiet. W inauguracyjnym meczu Meksyk pokonał Argentynę 3:1 (2:1).

W turnieju startują zespoły: Meksyku, Argentyny, Danii, Włoch, Francji i Anglii. (PAP)

PRZEDOLIMPIJSKI EGZAMIN STRZELCÓW

Do NRD wyleciała pierwsza grupa naszych strzelców, którzy wezmą udział w mistrzostwach Europy, rozpoczynających się 21 bm. w Suhl. W najważniejszej imprezie tegorocznego sezonu strzeleckiego Polskę reprezentować będzie 43 zawodniczek i zawodników. Mistrzostwa będą generalnym sprawdzianem przed Olimpiadą w Monachium. (o-b)

MISTRZOSTWA W PIĘCIOBOJU NOWOCZESNYM

Pierwsza konkurencja mistrzostw świata w Szwecji w pięcioboju nowoczesnym juniorów jazde konna wygrał reprezentant NRF Volker Biech — 1100 pkt. Naileniejszy z Polaków Maciej był — 5 z rezultatem 1070 pkt.

Drużynowo zwyciężyli Węgrzy 3160 pkt

TEATRY

OPERETKA — g. 19 „Roxy”. po zostale teatry nieczynne.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MU ZA — g. 10, 12.30, 15.30 „Mózg” (franc. 14 l.). g. 18, 20.15 „Złoty abry” (franc. 16 l.). APOLLO — g. 10, 15.30 „Wyzwolenie” (cz. I i II — radz. 14 l.). g. 18.30 — seans za mnicty: BAŁTYK — g. 10, 12, 14 „Lekarz kasy chorych” (włoski 16 l.). g. 16.15, 18.30, 20.30 „Czas życia i miłości” (fr. 18 l.). CZTER NASTKA — g. 10, 12, 14, 16 „Win netou i król nafty” (juz. 11 l.). g. 19 „Marzenia miłosne” (cz. I i II — weg. 14 l.). GONG — g. 10, 12, 16 „Hrabina z Hongkongu” (ang. 14 l.). g. 20 „Księżniczka” (szw. 18 l.). GRUNWALD — g. 17, 19.30 „Dziś i jutro” (pol. 16 l.). GWIAZ DA — g. 14, 16, 18, 20 „Niesmiertelni Flap i Flap” (USA 11 l.). KOSMOS — g. 19.30 „Z zimna krwii” (USA 18 l.). MALTA — g. 16.30, 19.30 „Bitwa o Angię” (ang. 14 l.). MINIATURA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Droga Brigitte” (USA 14 l.). OSIEDLE — nieczynne: OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15 „Niesmiertelni Flap i Flap” (USA 11 l.). g. 17.30, 20 „Incident” (USA 18 l.). PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Hibernatus” (franc. 11 l.). PALACOWE — g. 15, 17.30, 20 „Kobieta kot” (jap. 16 l.). PRZYJAZN — nieczynne: RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Zandarm sie żeni” (franc.-włoski 11 l.). RUSAL KA (Swarzędz) — g. 15, 17, 19.30 „Białe słońce pustyni” (radz. 16 l.). SCALA — g. 16, 18, 20 „Komisarz Pene” (włoski 16 l.). TE CZKA — nieczynne: WARTA — g. 15 „Wielki zwycięz” (USA 11 l.). g. 18, 20.15 „Imiona miłości” (franc. 18 l.). WZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14.45 „Winnetou i Apanaczi” (juz. 11 l.). g. 16.45, 18.45 „Profesor zbrodni” (węg. 14 l.). WILDA — g. 10, 12.30, 15.30 „Sze rokość geograficzna zero” (jap. 14 l.). g. 18, 20.15 „Mirak” (USA 18 l.). WŁOKNIARZ (Staszów) — nieczynne: WRZOS (Lubów) — g. 18 „Szlacheckie gniazdo” (radz. 14 l.). WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.30 „Romeo i Julia” (ang. 16 l.). FOTOPLASTIKON — g. 12-20 „USA — Waszyngton — Nowy Jork”.

CYRK

„AEROS” (plac przy Stadionie im. 22 Lipca) — g. 19 i 19.

DYŻURY

Interna, chirurgia ogólna, okulistyka, neurologia — Szpital Miejski im. Strusia, ul. Włki Młodych 7, tel. 511-11.
Laryngologia — Szpital Kliniczny im. Świeckiego, ul. Przybyszewskiego 49, tel. 67-12-31.
Psychiatria — Klinika Psychiatria, ul. Szpitalna 29/33, tel. 444-51.
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20) wypadki uliczne, tel. 99; nagłe zachorowania w domu, tel. 666-66; dla Poznania porad lekarski, tel. 637-35; podstaćce ul. Kórnicka 6, Bukowa 3 i Urocy 16 — całonocne; dla mow. poznajskiego (ul. Kosciuszki 103), tel. 566-66. Podstaćce w Lubaniu, tel. 09; w Swarzędzu tel. 209 — czynne całonocne.
Ambulatoria: internistyczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne (cała doba); pediatryczne (ul. Chelmońskiego 20) — 15-23, niedz i święta g. 8-23; stomatologiczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne od 18-7 w niedziele i święta — całonocne; chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 — całonocne; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 16, tel. 623-55 — całonocne; Laboratorium szybkiej analiz (Chelmońskiego 20) — 7-23.
Punkty pomocy wieczorowej w godz. 18-23, niedz i święta od 13-23: Grunwald (Kasprzaka 16, tel. 664-26); Jeżyce (Mickiewicza 31, tel. 420-37); Stare Miasto (Garbary 63, tel. 543-95); Nowe Miasto (Kórnicka 8, tel. 710-82); Wilda (Dzierżńskiego 149, tel. 318-65). Zgłoszenia wizyt w stacji PR tel. 666-66.
Telefon Zaufania nr 586-87 dyżurny lekarz psychiatra lub psycholog (czynny całonocnie). Nr 522-51 poradę prawną w zakresie spraw rodzinnych, alkoholizmu oraz chorób wenerycznych.
Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 243, tel. 67-24-14, od 8-21, w nocy nagłe wypadki.
Porady przeciwalkoholowe tel. 539-18 dyżurny informacyjny w dni powszednie — g. 8-19.
Anteki: al. Marcinkowskiego 11. Główna 69. Kórnicka 24 (dyżurn nocny).

RADIO

CZWARTEK — PROGRAM I: Fala 1322 m: 8.05 Dzień dobry, tu Redakcja Ekonomiczna: 8.10 Mozaika muzyczna: 8.45 Bezpieczeństwo na jezdni zależy od nas samych: 8.55 Przewoźnicy zawsze ubezpieczają: 9.00 Lato... — konc. rozrywk.: 9.30 Z muzyki baroku: 10.05 „Disneyland” — odc. 12 pow.: 10.25 Polska muzyka ludowa. Wyk. Zesp. Lud. PR w Warszawie: 10.50 Okna i rondo — felieton: 11.00 Lato z radiem: 11.50 Poradnia Rodzinna: 12.25 Mel. i rytmy dla wszystkich: 13.00 Życia ZSR: 13.20 Dla was gra my i śpiewamy: 13.40 Wieści, lebie, tani: 14.00 Nie przemierzaj — nie zaniechaj: 14.10 Kone. po południu: 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców „Radioferie wśród przyjaciół”: 16.05 Opinie ludzi partii: 16.15 „W muzyce z ZOO” — konc. rozrywkowy: 16.30 Popołudnie z młodzieżą: 18.50

Przed pierwszym dzwonkiem

Ruch w sklepach z odzieżą szkolną

Za kilkanaście dni rozpocznie się rok szkolny. Zanim jednak to nastąpi w poznajskich sklepach z odzieżą dla dzieci i młodzieży trwają intensywne zakupy. Większość rodziców z przecznością woli już teraz poczynić zakupy, a nie odkładać tego koniecznego sprawunku na ostatnią chwilę.

A jak przedstawia się zaopatrzenie sklepów? Aby się o tym przekonać, odwiedziliśmy w tych dniach kilka placówek w centrum miasta. Ogólnie można stwierdzić, że w tym roku punkty sprzedaży dysponują większym asortymentem, niż to było w poprzednich latach. Prawie wszystkie odwiedzone przez nas sklepy posiadają odzież rozmaitej wielkości.

Powszechny Dom Towarowy zgromadził w swoich stoiskach na V piętrze mnóstwo odzieży dla uczniów szkół podstawowych i średnich. Jest tu w czym wybierać. Fartuszek, munda, bluzy, spodnie są z rozmaitych materiałów, począwszy

z od najtańszych, a skończywszy na drogich, jak np. elana czy welna. Największym powodzeniem, jak stwierdziła kierowniczka stoiska — Danuta Trojanek, cieszą się zmodernizowane fartuszki z elanobawelny. Sporo jednak rodziców poszukuje także fartuchów z torlenu, lecz PDT ich nie ma. Natomiast nie brak białych bluzek i to zarówno z torlenu, jak i innego sztucznego tworzywa.

Podobnie jest w stoisku z odzieżą dla chłopców. Również tu nie brak towaru dla chłopców w wieku od 7 do 18 lat. Obecnie najbardziej poszukiwane są bluzy, lecz bez tradycyjnych białych kołnierzyków. W zamian za nie producenci dostarczali bluzy nieco bardziej nowoczesne z naramiennymi krami i ozdobnymi guzikami. Kierowniczka tego stoiska Zofia Ratajczak powiedziała nam, że magazyn PDT aż pękał w szwach od odzieży dla chłopców.

W sklepie PSS „Nastolatka” przy ul. Czerwonej Armii odnotowaliśmy nieco więcej modniejszej odzieży dla dziewcząt. Można tu kupić miś-spodnice, z modnymi rozcięciami z przodu, lub dużymi kieszeniami. Ale można także nabyć tradycyjne spodniczki, munda i sukienki szkolne.

Na brak towaru nie narzeka sklep MHD „Zbyszko i Jazienka” przy ul. 27 Grudnia. Odnotowaliśmy tylko brak fartuszków ze stylonu: z innych materiałów jest ich pod dostatkiem.

W sklepie MHD przy ul. Szkolnej 5 półki i wieszaki aż się uginają od towaru. Mimo, że placówka ta posiada sporo modnej odzieży, zwłaszcza dla dziewcząt, w dalszym ciągu największym powodzeniem cieszą się tradycyjne spodnice z faldy. Poszukiwane są też bluzy dla chłopców z torlenu. Ale i tu nie ma tego rodzaju ubiorów. Ruch w tej placówce rozpoczął się dopiero od 10 bm., kierowniczka sklepu — Wiesła wa Kryszczyńska tłumaczy upałam. Bo, w latach poprzednich zakupy szkolne rozpoczęły się znacznie wcześniej.

Najmniejszy wybór odzieży zauważyliśmy w domu towaro-

wym „Centrum”. Ale i tak do brze, że w okresie wzmożonego ruchu PSS uruchomiło na parterze specjalne stoisko z odzieżą szkolną. Można tu nabyć przede wszystkim fartuszki i bluzy.

W sumie mimo lepszego w tym roku zaopatrzenia wspomnianych sklepów — klienci nie zawsze mogą otrzymać takie ubiory szkolne, jakich poszukują, zwłaszcza z tkanin łatwych do prania i trwałszych. Nie mniej ułatwia zakup dużą rozpiętość cen. Sukienki szkolne można nabyć za 120 zł, lecz są także w cenie 400 zł. Zależy to od gatunku materiału oraz fasonu. Natomiast naszym zdaniem nadal za dużo jest odzieży wyłącznie w kolorze granatowym. Zapewniono nas jednak w sklepach, że klienci poszukują najczęściej tradycyjnej odzieży, a więc właśnie takiej, jaką dysponują placówki.

Dużą rolę odgrywa też przy zakupie fason sukienki czy spodniczki. W tym przypadku klienci są bardzo wybredni i szukają modniejszych kreacji, zwłaszcza dla starszych dziewcząt. (a)

Dodatkowe punkty skupu podręczników

W związku z dużym zainteresowaniem sprzedażą i zakupem podręczników używanych, w roku 1970/71, „Dom Książki” wprowadza te akcje w dwóch następnych księgarniach przy ulicach Dzierżńskiego 128 i Rolnej 9.

Dużą frekwencję odnotowujemy się codziennie w punkcie sprzedaży i zakupu podręczników używanych zorganizowanym w Klubie Księgarza przy ul. Czerwonej Armii 37 w podwórzu. Tam też można sprzedać nieaktualne podręczniki na makulaturę. (na)

Wakacyjne spotkanie anglistów

Od 3 do 21 bm. w Wyższej Szkole Nauczycielskiej przy ul. Szamarzewskiego wyznaczili sobie spotkanie studenci i lektorzy języka angielskiego z całego kraju.

Kurs, finansowany i organizowany przez Ministerstwo Oświaty i Szkolnictwa Wyższe go przy współpracy Konsulatu Amerykańskiego, jest swego rodzaju poligonem ćwiczebnym dla uczestników. Wykładowcami są profesorowie i docenci uniwersytetów angielskich i amerykańskich. Uczestnicy kursu posługują się j. angielskim wszędzie: na zajęciach, w stołówce, w klubie.

Oprócz nauki języka prowadzone są zajęcia z kultury obcej, angielskiej i amerykańskiej. Organizuje się wspólne śpiewy, tańce oraz wyświetla filmy.

Dr Janusz Arabski, który pełni funkcję kierownika naukowego, informuje, że jest to już osiemnasta impreza tego typu w Polsce. Po raz ósmy natomiast organizowana jest w Poznaniu. Instytut Filologii An-

W sierpniowe popołudnie

Zegar wskazywał godzinę 16, gdy znalazłem się w centrum miasta. Na termometrach temperatura oscylowała wokół 20 stopni C, przy czystym, bezchmurnym niebie. W sam raz pogoda na małe rekonesansy po mieście.

Ulicami centrum prześladowała się o tej porze tłumy przechodniów, choć trudno mówić o tłoku, jaki normalnie, w okresie pozawakacyjnym, panuje w Poznaniu. Jedynie na ul. Czerwonej Armii, pl. Wolności i ul. 27 Grudnia — więcej przechodniów. Poza tym rejonem — raczej ruch niewielki. To samo dotyczy pojazdów. Nawet o miejsce do parkowania niezbyt trudno, a na parkingach płatnych — duże luzy.

Koło kilku sklepów przy ul. Czerwonej Armii — nie widać większego tłoku klientów. Owszem — jest ich paru w

sklepie obuwia koło kina „Muza”, zagęszczony jest parter Domu Handlowego „Alfa”, zwłaszcza w dziale, gdzie tablice reklamują sezonową przecenie niektórych wyrobów. W sklepach z wyrobami papiernymi — raczej spokój. Inaczej tam, gdzie sprzedają odzież szkolną. Widocznie rodzice i uczniowie odkładają zakupy zeszytów i innych przyborów na okres po rozpoczęciu roku szkolnego.

Nieco większe zainteresowanie kupujących widać w sklepach sportowych, zwłaszcza w tym przy pl. Wolności, niedawno znacząco zmodernizowanym. Czyżby teraz, w schyłku wakacyjnych podróży jeszcze run na sprzęt turystyczny? Raczej nie. Zainteresowania kupujących i tu kierują się w stronę strojów gimnastycznych, trzewików itp. artykułów potrzebnych w szkole.

Z myślą o młodszych kolegach

Kto studiował wie dobrze, że najtrudniejsze są pierwsze kroki w życiu akademickim. Wydział, kwestura, dziekanat, kolokwium, seminarium — w całym tym uczelnianym labiryncie niedawny maturzysta niełatwo się orientuje.

Z pomocą najmłodszemu kolegom przysłała Rada Okręgowa ZSP, wydając „Informator dla studentów pierwszego roku średniego poziomu”. Zna leż tu można mnóstwo informacji o strukturze uczelni, działalności ZSP, o formach pomocy materialnej. Każdy, kto jak najprędzej chce zaaklimatyzować się w nowym akademickim środowisku, powinien nabyć ten swego rodzaju przewodnik. Można to uczynić w Radzie Okręgowej ZSP — Poznań, ul. Fredry 7. Autorami tej udanej pozycji są: Aleksandra Redlich oraz Jerzy Modrzewski. (k)

Jeszcze Stary Rynek. Też jakoś sennie. Tylko przed południem tłoczniej, zwłaszcza gdy tłumy — najczęściej wycieczkowiczów — oczekują na pojawienie się ratuszowych „Koziolków”. Zaglądam jednak przez ciekawość do sklepów z artykułami chemicznymi. W obu chwilami duże zainteresowanie materiałami potrzebnymi do odnawiania mieszkań. A zatem — ten sezon jeszcze w pełni, czemu zresztą sprzyja dobra, sucha pogoda. I jak tu komu dogodzić: rolnicy czekają z utęsknieniem na deszcz (bo chodzi o to, by było więcej paszy, a zatem i mleka i masła), zaś mieszczański wolał słoneczną pogodę (rodzinę można wysłać na wakacje i w tym czasie choćby wyremontować mieszkanie). Ale w sklepach chemicznych sprzedaż odbywa się powoli. Każdy chce co innego, wybiera, pyta, prosi o radę. A zdarza się, że nie ma tego wszystkiego co byłoby potrzebne.

W racam spacerem na ul. Czerwonej Armii i zaglądam do Związku Kynologicznego. Mimo okresu wakacyjnego panie mają tutaj sporo pracy. No cóż — w październiku VIII Międzynarodowa Wystawa Psów Rasowych, jedna z atrakcji powakacyjnego sezonu. Trzeba załatwiać mnóstwo korespondencji, wydać katalog, rejestrować zgłoszenia okazy itp. Tak już będzie niemal do dnia otwarcia wystawy.

Przy ul. Ratajczaka, w popularnym „Empiku” — raczej spokój, także w księgarni. Opołał przetrzeją zasa rusztowań nowe oprawy okien przyszłego magazynu „Jubilej”. Ale nie nie wskazuje na to, by bliski był termin otwarcia tej placówki. Widać i tu upalne lato wywiera swój wpływ. Wywiera i na mnie. Nieco zmęczony spacerem „win duje się” do baru w „Alfie”. Przy pół czarnej na tarasie obserwuję ruch na Czerwonej Armii. Jest nadal sennie i nie mrawo. Jak okiem sięgnąć, aż po horyzont, na którego tle rysuje się pokiereszowana przebudowa Kaponiera... Tak będzie w Poznaniu jeszcze przez kilka dni. Zakotłuje się dopiero, gdy wszyscy wrócą z wakacji... E. C.

sygnały czytelników

Tel 657-18, godz. 8.30-15

• Czytelnik z Bydgoszczy skarży się, że ul. Dojazd na Golecin w Poznaniu jest bardzo skąpo oświetlona.

• Kupiłam w Spółdzielni Pracy „Obuwnik Poznański” — punkt usługowy nr 49 — obuwie letnie za 516 zł. Po kilku dniach odekłada się zółwka. Dokonałam naprawy, jednak w tym samym miejscu sytuacja powtórzyła się. Oświadczono mi, że na klejone buty obowiązują tylko miesięczna gwarancja! Przecież to jest nabieranie klienta za 516 zł — pisze do nas p. Zygmunt K.

• Sylwester S. — mieszkaniec ul. Staszica 15 dziwi się dlaczego 3-miesięczne starania w ADM-ie nr 4 nie przyniosły żadnych rezultatów. A chodzi przecież o rzecz drobna — umieszczenie jego nazwiska w spisie lokatorów.

Kto został oszukany?

Komenda Miejska Milicji Obywatelskiej w Poznaniu prowadzi dochodzenie przeciwko Bogdanowi Gorzkemu, który — podając się za lekarza wojskowego — wyłudził większe kwoty pieniężne w formie pożyczek, za obietnicę zawarcia związku małżeńskiego lub załatwienia różnych spraw. Występował często w mundurze marynarki wojennej, posługując się różnymi nazwiskami jak: Górski, Górski i innymi.

Osoby pokrzywdzone proszone są o zgłoszenie się w KW MO w Poznaniu, pl. Wolności 16, pokój 106, tel. 412-247 w godz. 9 — 14. (ne)

Telefony OGNOSZA

• Do wieczora zanotowano w Wielkopolsce 7 pożarów, w wyniku których powstały straty szacowane na 75.000 zł. Największą z nich miał miejsce na polach Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej we Wronczynie w pow. poznańskim, gdzie spłonęły od iskry nie zabezpieczonego ciągnika stóg nieomłoczonego zboża i sterty słomy, o ogólnej wartości 50.000 zł.

• W Dobrzycy w pow. pleszewskim spłonęło, na skutek zatarcia się łożyska w kombinie, około 40 kw słomy. Istniało tu niebezpieczeństwo przetrzeżenia się ognia na około 20 ha nie żętego zboża. Zppobież ten jeden z traktorystów, który szybko zabrał ściernisko i tym samym odgradził ogień od łąki.

• Straż Pożarna w Poznaniu za jela była m. in. likwidowała pożar w gospodarstwie rolnym w Zęgrzu, gdzie — jak już podawaliśmy — spaliła się podciesz omłotów stodoła, na skutek zwarcia w młocarni. Ogólne straty szacuje się na blisko 400 tys. zł.

• Przy ul. Grunwaldzkiej nr 220 w Poznaniu zginął 45-letni M. H., który — został potrącony przez samochód i doznał m. in. ciężkich obrażeń głowy. (b)